

Czaplinek
Drawsko Pom.
Kalisz Pom.
Ostrowice
Wierzchowo
Złocieniec

pojezierza tygodnik drawskiego

OPTYK
PRACOWNIA OPTYCZNA
M & D Piszewscy s.c.

- komputerowe badanie
wzroku
- soczewki kontaktowe
- szeroki wybór opraw

LEKARZ OKULISTA
rejestracja na telefon

Adres:
78-500 Drawsko Pom.
Ul. Piłsudskiego 21, tel. (094) 36 331 50

GAZETA POWIATOWA Nr 1 (13) Rok II 8.01.04 Cena 2,00 zł (w tym 7% VAT) ISSN 1731-5646

Drzewa jak
ludzie – bez
głowy i rąk

ALEJA KIKUTÓW

(DRAWSKO) W ostatnich dniach zaczęto zbyt radykalnie skrać konary wiekowych drzew rosnących przy ul. Stefana Okrzei w Drawsku Pom., która prowadzi do stadionu sportowego nad jeziorem Okra. Okaleczone w wyniku tych prac drzewa wyglądają jak człowiek bez głowy i rąk. Str. 5

SOŁTYSIE DIETY ZŁOCIENĆA

Str. 10

Drawskie drogi

JAK WYKORZYSTANO SUBWENCJĘ NA DROGI POWIATU DRAWSKIEGO

Dlaczego mamy takie złe drogi powiatowe? Bo zamiast na utrzymanie dróg powiatu drawskiego, subwencję drogową wykorzystywano również na promocję, sport, kulturę i administrację. Zamiast 6,2 tys. zł wydano 4 tys. zł na 1 km dróg powiatowych – czytaj na str. 6

“Mewa” nadal bez piór - Str. 3

OGRZEWANIE KINA W KINIE

Radny miejski w śmietniku!

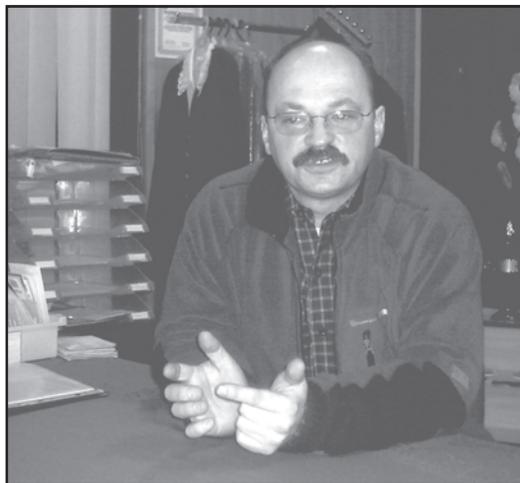
SKANDAL W DRAWSKU

(DRAWSKO) Radny miejski jest osobą publiczną i dlatego szczególnie musi kontrolować swoje postępowanie, aby nie utracić społecznego zaufania do swojej osoby.

Drawska opinia publiczna jest oburzona tym, że jeden z radnych miejskich, który pełni w radzie bardzo ważną funkcję, schlał się – jak to się potocznie mówi (choćbyś świnie nie pija wody) - jak przysłowiowa świnia. Upił się tak, że leżał w tym świńskim stanie w śmietniku. Str. 4

Piotr Skrzypczak złamał monopol
złocienieckiego ZUK-u (choćbyś ten nie
odpuszcza)

Jak dorobić na nieboszczykach



(DRAWSKO-ZŁOCIENIEC) Gminy Złocieniec i Czaplinek wpadły na pomysł, jak dorobić na nieboszczykach. Na podstawie wniosków zakładów komunalnych tamtejsze rady miejskie zatwierdziły uchwałami cenniki usług cmentarnych i pogrzebowych, na podstawie których słono kasowano pochówki wykonywane przez obce firmy. Tym sposobem chciały zmonopolizować rynek usług pogrzebowych. Str. 14

DIETY SOŁTYSÓW

(ZŁOCIENIEC) Za co naszym sołtysom przysługują diety wypłacane za udział w pracach Rady Miasta i Gminy? Jak są obliczane? Wedle jakich kryteriów? W gminie Złocieniec sołtysi otrzymują diety za udział w podanych niżej pracach Rady Miasta i Gminy. Wysokość 4,5 – krotności pełnej diety, przysługującej pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju. Za udział w posiedzeniu stałej komisji Rady Miejskiej w Złocieniu w wysokości 4,5 – krotności diety. Str. 10

Mirosław Małecki zaprosił Sebastiana Milę do drawskiego
gimnazjum

Noga za milion euro



Wychodzą na salę. Witają ich wrzaski, piski, okłaski. Jakby za chwilę miał odbyć się mecz kadry narodowej. Wrzask przeradza się w śpiew: “Mila gola, Mila gola, taka jest kibiców wola”. Str. 11



Jak spędziłeś Sylwestra, jakie masz plany na nowy rok?



Bazyli Nazarek

- Sylwestra spędziłem w domu. Nie obchodziliśmy w tym roku jakoś specjalnie

h u c z n i e,

bardziej w domowej atmosferze, w spokoju. Do życia, razem z wnuczką, jesteśmy nastawieni optymistycznie.



Henryk Koszela

- Sylwestra spędziłem w gronie rodzinnym, raczej spokojnie. Byłem na "starym

boisku", gdyby nie drobny incydent jakim była bójka, byłoby wszystko ok, ale z tym poradzili sobie strażacy. Plany są zawsze tylko nie zawsze coś z nich wychodzi. Nastawiony jestem pozytywnie, nie ma sensu biadolić, narzekać na tych "u góry", na razie radzę sobie nie najgorzej.



Marian

Maruszewski

- Sylwester i same święta były spokojne, bez szaleństw. Byłem na starym bo-

isku, nawet mi się podobało, szczególnie sztuczne ognie. Sam kupiłem trochę fajerwerków, wnuki miały frajdę, było dosyć wesoło i zabawowo. Najgorzej patrząc na życie jest na dzień dzisiejszy z pracą, chociaż osobiście nie narzekam, bo pracuję. Widzę jednak, że coś się ruszyło.

Z drugiej strony



Janusz Skrobiński

To choroba, której objawem jest kompletny brak kontroli nad członkami ciała. W końcu funkcjonuje tylko mózg i człowiek w bezruchu umiera. Taka sama sytuacja dotyczy Polski. Systematycznie tracimy kontrolę nad poszczególnymi członkami, które powoli aczkolwiek systematycznie umierają. Służba zdrowia, kolej, górnictwo, policja, straż pożarna, wojsko, prywatne firmy, przemysł, rzemiosło, edukacja, rolnictwo. To tylko niektóre dziedziny, gdzie występuje agonia. Kwitnie natomiast korupcja, niekompetencja, bandytyzm, narkomania, alkoholizm oraz upadlenie zwykłego człowieka, który żyje w coraz większej nędzy. Złote czasy nastały dla politycznych „elit” bezkarnie napychających sobie kieszeń. Różnej maści gadające lby, Jaskiernie, Oleksowie, Tuskowie, Rokity memlają o trosce, o Polaka. Memlając podają ręce jednorękim bandytom, piją wodę z prokuratorami - oby nam się!

Elity sprzedają nasz kraj za czapkę gruszek do otchłani zwanej Unią Europejską. Już dziś wiadomo, że nie potrafimy z Unii odebrać tego, co niby na nas czeka - przez sejmowych nierobów, których próżno szukać na sali sejmowej, zawsze można znaleźć większość wybrańców narodu albo na wódzie, albo wśród lobby-

STWARDNIENIE ROZSIANE

stów (czytaj - kombinatorów, gangsterów, byłych skarbników PZPR czy SdRP). Miliardy euro będziemy oglądać... w Czechach, Estonii, na Węgrzech. Sejm oczywiście produkuje tysiące ustaw, jednak rząd nie zdąża z pisaniem do nich rozporządzeń. Prawo jest i go nie ma - obowiązuje w jedną stronę, na niekorzyść obywatela.

Prym w działaniu na szkodę kraju wiedzie mafia o barwie czerwonej. Na górze jest taki burdel, że zwykły człowiek nie jest już w stanie połapać się, w jakiej kto aferze siedzi, kiedy przeszedł z jednej afery do drugiej. Rozkradane miliardy złotych, dochodzenia, które prowadzą koleś umoczeni w te same afery. Subtelne podawanie informacji przez pro unijne publiczne nośniki medialne sprawia, że usiłuje się ludziom zrobić wodę z mózgow. Stwardnienie posuwa się w zastraszającym tempie. Brak dostępu do leków i lekarzy to świadoma eutanazja narodu. W Polsce o wiele więcej osób umiera, niż się rodzi. Ci którzy mieli szczęście przyjąć na świat, w wielu miastach kraju nie mogą liczyć na to, że przyjmie ich lekarz, bo Łapiński spieprzył system Kas Chorych.

Czerwoni, także inni naprawicze demokracji, nie są w stanie wyleczyć się z tej choroby, bo choroba jest nieuleczalna, ponieważ nieuleczalna jest chciwość. W Stanach Zjednoczonych istnieje skuteczny sposób na leczenie stwardnienia rozsianego. Poddani kuracji pacjenci znaj-

dujący się w beznadziejnym stanie, wrócili do zdrowia. Skutecznym okazał się być pszczeli jad. W skład jadu wchodzi 40 najbardziej trujących toksyn. Nauka poznała tylko 36 i są one wszystkie z górnej półki. Każda z osobna w odpowiedniej dawce jest w stanie zabić człowieka. Razem tworzą życiodajny lek, choć kuracja jest bardzo bolesna. Naukowcy nie wiedzą, w jaki sposób jad oddziałuje na chore komórki, jednak jest skuteczny. Polsce jest potrzebny taki jad, trafiający w zarobcze składniki naszego państwa. Jeśli trafi ze spodziewanym skutkiem, zniknie z mapy politycznej kraju kolor czerwony, zniknie również bardzo dużo komórek innych kolorów. I nie ważne czy to będzie Jan, Maria czy Ignacy; ważne, żeby jad trafiał skutecznie i eliminował niepotrzebne, siejące spustoszenie organizmu komórki typu Jaskiernius Pol Millerus. Choroba wciąż bowiem ma bezpośredni związek z okresem czerwonej ospy panującej się w Polsce w latach 1945-89-2003. Oby w 2004 coś się z pacjentami zmieniło.

Janusz Skrobiński

tygodnik drawskiego

Gazeta Powiatowa

Redakcja: Kazimierz Rynkiewicz - p.o. redaktor naczelny (tel. 0504 531 019); **współpracują:** **Złocieniec:** Tadeusz Nosel, Zbigniew Rogaliński (fotoreporter); **Drawsko:** Rajmund Jurewicz (0502671701), Zdzisław Janusz Winiarski.

Skład komputerowy: Marcin Ościłowski (tel. 0504391235)

Adres redakcji: 78-520 Złocieniec, ul. I Dywizji 8 (internat ZSP). Tel. (094) 367 22 44

wppp1@wp.pl

Wydawca:

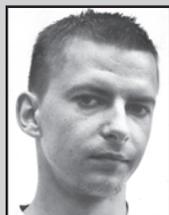
Wydawnictwo Polska Prasa Pomorska, Kazimierz Rynkiewicz, 73-150 Łobez, ul. Browarna 10, tel./fax (091) 3973730; e-mail: wppp1@wp.pl; NIP 859-001-19-30; Konto: BS Goleniów o/Łobez 93751038-26001919-2703-11

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji tekstów. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Nie odpowiadamy za treść reklam, ogłoszeń i listów.

Nasze Wydawnictwo wydaje: „tygodnik łobeski”, „tygodnik świdwiński”, „tygodnik pojezierza drawskiego” i dwutygodnik lokalny „gmina trzebiatowska”.

DRUK: WPPP - Łobez. Tel./fax (091) 39 73 730; Wojciech Bitner.

Nakład: 1100 egz.



GOŚĆ W OŚĆ

Marcin Ościłowski

NIECH ŻYJE BRÓ(O)DKA!

Włączyłem telewizor w ten piękny niedzielny dzień, aby trochę odstresować święta i ten nowy (jak stary) rok, patrzę a tu finał „idiot”. Nie, chyba źle przeczytałem czołówkę programu. Patrzę więc, a tu „idol”.

Gra jakaś Bródka, ale nie Szpicbródka (choć nasek ma w szpic) z tym no, Kęsym. Znaczący nie Bródka, tylko Brodka – Monika (taka niska, brunetka, która może zdobyć idola łord).

Śpiewy, żarty, muzyka na żywo. W międzyczasie przełączam kanał, jakiś wypadek kolejowy na trójce, na tvn – jeszcze się lekarze nie dogadali z ministrem zdrowia, bo nie ważny jest człowiek tylko kasa. Wracam na Polsat, a tu złoty, piękne auto do wygrania, w dodatku kambrio. Pomyślałem, że bez dachu w takim, to w ziemi nie pojeżdżę, no ale chciałoby się taki mieć. No nie? Aby wygrać ten piękny samochód wystarczyło wysłać sms-a za chyba 2,44. Wytypowałem swojego „idiota”, znaczy „ido-

la”. No, wysłałem trzy sms-y na Kęsego (bo preferował ostrą muzykę). SMS-y poooooszły... A co mi tam, przecież to okazja kupić super-ekstra samochód za jakieś siedem złotych.

Oglądam ogłoszenie wyników. Obgryzam z nerwów paznokcie, palę papierosa za papierosem. Głośno uspokajam sąsiadkę, co ryczy za ścianą, waląc miotłą. Już widzę siebie jak pomykam super-ekstra bryczką kabrio. Pławię się w marzeniach o mnie, zonie i tym złotym samochodziku jak przecinamy vegetację roślinną lasów zachodniopomorskich. I bę! Jak młotkiem ktoś by mi w tubę walnął. Koniec programu. Ale zaraz, zaraz gdzie wyniki głosowań sms-ów? Ej! Co jest?! Gdzie mój samochód?!

Okazało się, że chyba zapomniałem je podać. Hmm... Straciłem swoje siedem złotych. Już teraz wiem, że wybrałem właściwie swojego „idiota”, znaczy „idola”.

**Świeci przykładem,
a w Drawsku brakuje lamp**

Burmistrz z klasą nie chce kasy

(DRAWSKO) W Radzie Miejskiej w Drawsku Pomorskim zasiada dwóch bardzo bogatych przedsiębiorców. Żaden z nich nie zrezygnował z pobierania diety radnego. „Dawniej rolnik doił krowy, teraz doi cię skarbowy” - powiedział w telewizji „Polsat” w dniu 28 grudnia 2003 r. piosenkarz i satyryk Skiba...

Informacja ta nie dotyczy - bezpośrednio - Drawska Pomorskiego; dotyczy Obrzycka, miasta leżącego nad Wartą w sąsiedztwie znanych Wronek. Telewizja „Polsat” w wieczornych informacjach podała 28 grudnia 2003 r. (niedziela), że burmistrz Obrzycka rzekł się z własnej woli połowy swego wynagrodzenia na rzecz swojego miasta mającego trudności finansowe. Rada Miejska uchwaliła dla tego burmistrza gażę w wysokości 5.600 zł miesięcznie brutto.

Burmistrz Drawska Pomorskiego Zbigniew Ptak wyciąga z portfeli podatników znacznie dużo więcej niż burmistrz Obrzycka, bo aż 8.445 zł miesięcznie brutto. 27 listopada 2003 r. Rada Miejska podwyższyła mu dodatek specjalny z 1.170 zł do 1.755 zł. Na podstawie tego można przypuszczać, że finanse Drawska Pomorskiego mają się bardzo dobrze. Czy tak jest naprawdę napiszę w następnych numerach tygodnika, po sporządzeniu bilansu rocznego za 2003 r. przez UMig tego miasta. (Jawin)

Zasadzali się na radiodbiorniki PODWÓJNY WYPŁOCH

(CZAPLINEK) 21 grudnia o godz. 23.30 przy ul. Kaszubskiej Grzegorz M., lat 22 (zam. C. pow. drawski) wspólnie z nieustalonymi osobami po uprzednim wybijeniu szyby w samochodzie osobowym marki Peugeot usiłował dokonać kradzieży radioodtwarzacza marki Sony o wartości 300 zł na szkodę Jarosława G., lat 34 (zam. C., pow. drawski), lecz zamierzonego efektu nie osiągnął z uwagi na to, że został spłoszony. Nazajutrz czyli 22 grudnia o godz. pierwszej, tym razem przy ul. Żeromskiego, Grzegorz M., lat 22 ze współnikami wybił szybę w samochodzie osobowym marki Opel Corsa i usiłował dokonać kradzieży radioodtwarzacza marki Blaupunkt o wartości 600 zł. Także tej nocy został spłoszony z miejsca przestępstwa. Postępowanie prowadzi KP Czaplunek. (red.)

“Mewa” nadal bez piór

OGRZEWANIE KINA W KINIE

(ZŁOCIENIEC) Niemalże każdego dnia są przekazywane nam uwagi na temat działania instalacji w złocienieckim kinie “Mewa”, której niedawne zainstalowanie miało podnieść komfort uczestniczenia w imprezach tam się odbywających. W tym i wyświetlanych filmów.

Jak się dowiedzieliśmy, zainstalowanie instalacji grzewczej w “Mewie” odbyło się bez jakichkolwiek konsultacji z administracją Złocienieckiego Ośrodka Kultury, który kino prowadzi. Nadto, zainstalowane urządzenia na stan Złocienieckiego Ośrodka Kultury zostały przekazane już po odwołaniu jego dyrektora. Do tego, po reporterskich ustaleniach wynika, że wepchanie jakiegoś zdezelowanego sprzętu do jednej z najważniejszych placówek kulturalnych w mieście, jest ewidentnym skandalem, gdyż urządzenie wykazuje kilkadziesiąt wad, w tym na dodatek działa tak, że z sufitu opada tynk wprost na siedzenia.

Tymczasem informujemy, że ten dodatkowy majątek zainstalowany w kinie “Mewa” i wepchany na stan Złocienieckiego Ośrodka Kultury, stanowi wartość 37 740 złotych. Jest on podobno darowizną na rzecz złocienieckiej kultury przez tych, którzy go instalowali. Wynika z tego, że “pies jest pogrzebany” w wysokości opłaty za instalację tej aparatury. W chwili, gdy uzyskamy

szczegółowe dane, podamy je Czytelnikom.

Całość inwestycji nazwana jest klimatyzacją kina “Mewa”. W jej skład wchodzi wentylator główny typ GXAF - 5 - 031 o mocy silnika 2,2 kW, układ grzewczy nagrzewnicy gazowej, kanały powietrzne, kratka wentylacyjna z przepustnicą powietrza zewnętrznego - 7 sztuk, centrala sterownicza, ekonomizer, konstrukcja z kształtowników stalowych, odpływ skroplin z chłodnicy, daszki wlotu powietrza i wylotu spalin, rurociąg z rur PE fi 90-4,82 m., konstrukcja stalowa, palnik i zawór gazowy.

Dodajmy, że osoby odpowiedzialne za kino “Mewa” w Złocieniu, ze względu na brak choćby elementarnego przygotowania do pracy w kulturze, w tym i w miejskim kinie, ze strachu przed zwolnieniem z pracy, nie informowały naczelników miasta o tym, co się w tym kinie, tak naprawdę, dzieje. A dzieje się w nim i tak, że w prywatnych rozmowach złocienieccy kinomani zastanawiają się, czy aby ta dziwna instalacja nie zarwie ściany do której ją przyczepiono.

Widać z powyższego, że złocieniecki samorząd przez długie lata nie potrafił nie tylko powołać do istnienia w mieście zwykłej biblioteki, w której byłaby prasa, książki, internet i mała poligrafia, ale do tego jeszcze chyba nawet nie zdaje sobie sprawy z tego, że w gminie - tak naprawdę - nie ma nawet kina. Ale, samorząd, na te dwie instytucje (ZOK) daje pieniądze. Pieniądze podatników. Razem 630 000 złotych. Tyle przewidziano na ten roczek. Ładna sumka.

Przy niewielkim wysiłku związanym z podstawowymi reformami, złocieniecka księgownia mogłaby rocznie przeznaczyć na zakup książek 100 000 złotych. Obecnie przeznacza około 2 tysięcy, a na swoją działalność ma otrzymać niespełna 200 000 złotych. To samo, w sensie organizacyjnym, dotyczy kina “Mewa”. Już czas na przetarg na poprowadzenie tej placówki!

W Złocienieckim Ośrodku Kultury miało dojść do zmian, które pieniądze w gminie przeznaczone na kulturę, miały być właśnie do niej skierować. Niestety, zmian nie widać. Już czas na nie najwyższy, gdyż nawet w Złocieniu ewidentnie widać, że peerelizm, to epoka już bywsza, a nie przyszła - jak uważają pensjarze ze sfery kulturalnej miasta cudów, gdyż tak, ze znawstwem, Złocieniec jest nazywany przez tych, co się na cudach zna. (bemka)

MOTEL ZAJAZD W ZŁOCIENIU

(ZŁOCIENIEC) Pod koniec ubiegłego roku w Złocieniu osoba prywatna nabyła od gminy działkę gruntu przy ulicy Połczyńskiej 8. Powierzchnia działki 1,2741 ha. W miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego miasta Złocieniec grunt jest przewidziany pod budowę motelu zajazdu i budownictwo produkcyjno-magazynowo-składowe. Sprzedaż miała charakter bezprzetargowy. Wartość transakcji 100 000 zł. (t)

Gmina Drawsko Pom. sprzedaje obiekty

OFERTA DLA BOGACZY

(DRAWSKO) Gmina Drawsko zamierza sprzedać cztery murowane pawilony oraz kawiarnię. Obiekty te znajdują się nad jeziorem Okra w Drawsku, przy ul. Jeziornej. Cena wywoławcza każdego pawilonu wynosi 32.500 zł; kawiarni - 120.000 zł. Wykaz tych obiektów przeznaczonych do sprzedaży wywieszony został na tablicy ogłoszeń w UMig.

Obiekty te zostały wybudowane w



latach siedemdziesiątych i podlegały one wówczas POSiR. (Jawin)

Sylwester w Parku Chopina SYLWESTER 2003

(DRAWSKO) Około 1.500 mieszkańców Drawska Pomorskiego przywitało Nowy Rok na zabawie w Parku Chopina. Organizatorzy (Drawsko Pomorski Ośrodek Kultury i Urząd Miasta i Gminy) przygotowali wiele atrakcji. Zabawa rozpoczęła się o godz. 22 dyskoteką. O północy Bur-



mistrz Miasta i Gminy Zbigniew Ptak i Przewodniczący Rady Miejskiej Jarosław Zduńczyk złożyli wszystkim mieszkańcom noworoczne życzenia. Po życzeniach przyszedł czas na najważniejszy moment imprezy to znaczy na pokaz sztucznych ogni. Efektowny pokaz fajerwerków trwał ok. 15-20 minut. Po fajerwerkach zgromadzeni bawili się przy muzyce, biorąc udział w konkursach przygotowanych przez organizatorów. Ze strony www.drawsko.pl

Policjanci znaleźli dziupłę

ZNALAZŁY SIĘ SKRADZONE OPLE

(GAJEWKO) 2 stycznia o godz. 10.00 w wyniku prowadzonych czynności operacyjnych policjanci Sekcji Kryminalnej KPP Drawsko Pomorskie oraz KPP Łobez dokonali zatrzymania Michała Z., lat 21 (zam. Drawsko Pom.).

Następnie w wyniku przeszukiwania pomieszczeń gospodarczych w miejscowości G., należących do ojca wymienionego, Józefa Z., odnaleziono: samochód osobowy marki „Opel Omega” - skradziony na terenie KPP Choszczno oraz samochód osobowy marki „Opel Astra” skradziony na terenie KPP Stargard Szczeciński. Ponadto zabezpieczono pięć samochodów osobowych marki „VW Passat”, „Opel Yecetra” i „Opel Kadett”, których cechy identyfikacyjne zostały usunięte oraz dużą ilość podzespołów z innych pojazdów.

Postępowanie prowadzi KPP Łobez. (red.)

PALIWO POD KONTROLĄ

(ZŁOCIENIEC) Na podstawie ustawy o rachunkowości burmistrz Złocienica zarządził przeprowadzenie spisu z natury pomieszczeń Ochotniczej Straży Pożarnej w Złocieniu. Na mocy tego samego zarządzenia będą kontrolowane jednostki OSP w Warnięgu i OSP w Lubieszewie. **Także złocieniecka Straż Miejska. Inwentaryzacji będzie podlegać stan paliwa w wymienionych tu jednostkach. (t)**

DO PUSZEK NA IRAN

(ZŁOCIENIEC) Nie sposób wyobrazić sobie rozmiar nieszczęścia, które wraz z niedawnym trzęsieniem ziemi w mieście Bam spadło na Iran. Nie sposób też jeszcze nawet pomyśleć o tym, kiedy ludzie dotknięci tragicznym tam wydarzeniem zaczną powracać do normalnego życia. Wraz z tymi zdarzeniami rodzi się pytanie, czy ja, jako mieszkaniec Złocienicy, mogę choćby tylko zaznaczyć swoją chęć niesienia pomocy ludziom dotkniętym przez los w na co dzień dalekim nam Iranie? Tak. Jest już i będzie taka okazja!

Minionej niedzieli, podczas ogłoszeń po każdej Mszy świętej, usłyszeliśmy wezwanie. W najbliższą niedzielę (11 stycznia), także po każdej Mszy świętej, będą zbierane do puszek datki na rzecz ofiar trzęsienia ziemi w Iranie.

Przy tej okazji niejednego z nas ogarnie refleksja, że świat jest tym mniejszy, łatwiejszy do ogarnięcia, im więcej ludzi zdolnych jest do pochylenia się nad nieszczęściem innych.

Krew, nie woda NIE CHCIAŁ DYMAĆ W BALON

(CZAPLINEK) 27 grudnia o godz. 18.10 przy ul. Wałęckiej patrol prewencji KP Czaplunek zatrzymał do kontroli drogowej Henryka S. lat 49 (zam. Czaplunek) kierującego rowerem, od którego czuć było woń alkoholu.

Zatrzymany odmówił poddaniu się badaniu na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu, dlatego też Henrykowi S. pobrano krew do badań. Postępowanie prowadzi KP Czaplunek. *(red.)*

6 tysięcy złotych miesięcznie Tyle zarabia dyrektor szpitala Marian Kryski

(POWIAT) Dyrektor Szpitala w Drawsku Pomorskim Marian Kryski został zatrudniony przez Zarząd Powiatu Drawskiego na podstawie zawartej z nim umowy cywilnoprawnej. Na jej podstawie przyznano mu wynagrodzenie w wysokości 6000 zł brutto miesięcznie, od dnia 1 lipca 2003 r.

“Informacji o wynagrodzeniach zastępców dyrektora szpitala może udzielić tylko sam dyrektor” – poinformował pisemnie współpracownika tygodnika starosta drawski, Stanisław Cybula. Teraz czekamy na informacje od dyrektora Mariana Kryski. *(Jawin)*

Radny miejski w śmietniku!

SKANDAL W DRAWSKU

(DRAWSKO) Radny miejski jest osobą publiczną i dlatego szczególnie musi kontrolować swoje postępowanie, aby nie utracić społecznego zaufania do swojej osoby.

Drawska opinia publiczna jest oburzona tym, że jeden z radnych miejskich, który pełni w radzie bardzo waż-



nią funkcję, upił się – jak to się potocznie mówi (choćby świniom nie piją wody) – jak przysłowiowa świnka. Schlał się tak, że leżał w tym świńskim stanie w śmietniku, oplutym i orzyganym przez sa-

mego siebie – tworząc jedność z leżącymi wraz z nim śmieciami.

Być może to miejsce jest właściwym dla tego radnego, którego była praca przed emeryturą kojarzy się z klawiaturą instrumentu.

Redakcja tygodnika czeka na zajęcie stanowiska w tej sprawie przez przewodniczącego Rady Miejskiej, Jarosława Zduńczyka. Stanowisko to zostanie opublikowane na łamach tygodnika zaraz po jego otrzymaniu przez redakcję.

Normalni drawszczanie nie chcą mieć takiego radnego i uważają, że jeżeli radny ten ma tylko krztę honoru, powinien zrezygnować z mandatu.

Redakcja prosi Czytelników o opinie w przedstawionej sprawie. Zostaną one opublikowane w tygodniku. Nie bójcie się mówić i pisać prawdy. Żyjemy w demokratycznym państwie budującym i utrwalającym obywatelskie społeczeństwo samorządowe.

Jawin

PS. Osoba, która posiada zdjęcie pijanego radnego leżącego w śmietniku proszona jest o przesłanie go do redakcji. Za jego opublikowanie nie grożą tej osobie żadne sprawy sądowe, ponieważ radny jest osobą publiczną i jego naganne zachowanie zasługuje na ostre potępienie przez opinię publiczną. Zapewniamy anonimowość!

Czy powiat drawski zmieni województwo?!

POSADY – OWSZEM – DLA TYCH, CO MAJĄ UKŁADY

(POWIAT) Zwolennicy utworzenia 17 województwa, ma być nim województwo środkowopomorskie, zebrali 115 tys. podpisów popierających jego utworzenie. To wystarczy, aby Sejm zajął się tym projektem ustawy, ponieważ wymóg minimalny wynosi tylko 100 tys. podpisów.

W skład nowego województwa ma wejść 15 powiatów i 90 gmin. Wśród nich jest też powiat drawski. Siedzibą wojewody ma być Koszalin, a marszałką sejmiku – Słupsk. Województwo liczyłoby 1,1 milionów mieszkańców, a jego budżet roczny wynosiłby 560 mln zł.

Piszący ten tekst jest zdecydowa-

wanym przeciwnikiem odtworzenia dawnego, sprzed 1975 r., województwa koszalińskiego pod nową nazwą.

Obecnych szesnaście województw to stanowczo zbyt wiele dla sprawnego zarządzania państwem. Optymalna liczba województw powinna wynosić od pięciu do ośmiu. Inicjatorzy utworzenia siedemna-

stego województwa mają na względzie nie interes ogólnonarodowy, lecz lokalny i na pewno liczą na in-tratne posady dla siebie i swoich popleczników.

Proszę wszystkich czytelników o wyrażenie swoich uwag i opinii w przedstawionej sprawie. Będą one drukowane w tygodniku.

(Jawin)

Drukarnia w zasięgu ręki

☎ wizytówki

☎ ulotki reklamowe

☎ foldery

☎ druki i etykiety

☎ skład komputerowy; projekty na życzenie

Drukarnia

“Wydawnictwa Polska Prasa Pomorska”

73-150 Łobez, ul. Browarna 10

tel./fax (091) 39 73 730

e-mail: wppp1@wp.pl

☎ 091/ 39 73 730

Drzewa jak ludzie – bez głowy i rąk

ALEJA KIKUTÓW

(DRAWSKO) W ostatnich dniach zaczęto zbyt radykalnie skracać konary wiekowych drzew rosnących przy ul. Stefana Okrzei w Drawsku Pom., która prowadzi do stadionu sportowego nad jeziorem Okra. Okaleczone w wyniku tych prac drzewa wyglądają jak człowiek bez głowy i rąk. W ten to sposób piękna aleja starych, majestatycznych, liczących po około 200 lat drzew została zamieniona w przerażającą nas aleję drzew kalekich; aleję kikutów.

Zamiast tego co już zrobiono, należało po prostu ze zdrowym rozsądkiem usunąć z koron tych drzew



tylko gałęzie suche, uszkodzone, spróchniałe i zgniłe. To by całkowicie wystarczyło!

Redakcja "tpd" czeka na opinie i uwagi Czytelników w przedstawionej sprawie. (JAWIN)

NAPROMILOWANI



(ZARAŃSKO) 24 grudnia o godz. 11.30 patrol PI w trakcie kontroli ujawnił nietrzeźwego (1,09 mg/l) kierującego rowerem Ryszarda M. lat 44 (zam. Drawsko Pomorskie). Postępowanie prowadzi KPP w Drawsku Pomorskim.

(DRAWSKO POMORSKIE) 29 grudnia o godz. 12.15 przy ul. Połczyńskiej policjant RRD KPP Drawsko Pomorskie ujawnił, że Jerzy P., lat 53, (zam. B., pow. Drawsko Pomorskie), kierujący samochodem osobowym marki Ford Eskort znajdował się w stanie nietrzeźwym (1,28 mg/l). Postępowanie prowadzi KPP Drawsko Pomorskie.

(ZŁOCIENIEC) 29 grudnia o godz. 18.00 przy ul. Zdobywców

Wału Pomorskiego patrol PI w trakcie kontroli samochodu osobowego marki „VW Golf” ujawnił nietrzeźwego (0,77 mg/l) kierującego Zdzisława Sz., lat 47 (zam. Złocieniec). Postępowanie prowadzi KP w Złocieniu.

(DRAWSKO POMORSKIE) 29 grudnia o godz. 12.15 przy ul. Połczyńskiej policjant RRD KPP Drawsko Pomorskie ujawnił, że Jerzy P., lat 53, (zam. B., pow. Drawsko Pomorskie), kierujący samochodem osobowym marki Ford Eskort znajdował się w stanie nietrzeźwym (1,28 mg/l). Postępowanie prowadzi KPP Drawsko Pomorskie.

(CZAPLINEK) 1 stycznia o godz. 3.50 na ul. Drahomskiej podczas kontroli drogowej samochodu osobowego marki „Fiat” 125 p ujawniono, że kierujący pojazdem Grzegorz P. lat 35 (zam. Cz. pow. drawski) znajduje się w stanie nietrzeźwości 0,40 mg/l. Postępowanie prowadzi KP w Czaplunku.

(CZAPLINEK) 1 stycznia na ul. Górnej podczas kontroli drogowej kierującego rowerem ujawniono, że kierujący jednoślądem Mirosław W. lat 25 (zam. Cz. pow. drawski) znajduje się w stanie nietrzeźwości 0,83 mg/l. Postępowanie prowadzi KP w Czaplunku.

(DRAWSKO POMORSKIE) 30 grudnia o godzinie 2.15 na ul. Starogardzkiej w trakcie kontroli drogowej samochodu osobowego marki „Fiat 126p” funkcjonariusze ujawnili nietrzeźwego (0,81 mg/l) kierującego Mariusza K. lat 21 (zam. J. gm. Drawsko Pomorskie), Postępowanie prowadzi KPP w Drawsku Pomorskim.

(ZŁOCIENIEC) 1 stycznia o godz. 4.30 Patrol PI w trakcie kontroli samochodu osobowego marki „Fiat 126p” ujawnił nietrzeźwego (1,00 mg/l) kierującego - Zdzisława L. lat 38 (zam. S. gm. Kalisz Pomorski). Postępowanie prowadzi KP w Złocieniu.

LOKALE MIESZKALNE DO SPRZEDAŻY

(ZŁOCIENIEC) Między dwudziestym listopada a 18 grudnia burmistrz Złocienia wydał zarządzenie, mocą którego przeznaczono do sprzedaży lokale mieszkalne dla ich najemców. Są to mieszkania przy ulicy Adama Mickiewicza 16 (dwa lokale), przy ulicy 11 Listopada 12-14, przy ulicy Mirosławieckiej 4 A, przy Wolności 6, Sikorskiego 3 oraz nieruchomości nie zabudowane. Są nimi działki przeznaczone pod budownictwo mieszkaniowe jednorodzinne położone w Złocieniu przy ulicy Parkowej (cztery działki). Także pod lokalizację obiektu usługowego przy ulicy Cieszyńskiej oraz w Warnięgu pod budownictwo mieszkaniowe.

W Cieszynie poszła do sprzedaży działka na cele rolne z możliwością budowy obiektu usługowego. (t)

Samoobrona pozdrawia elektorat

KARTKA OD LEPPERA

(DRAWSKO) Andrzej Lepper, przewodniczący Samoobrony RP, już drugi rok z rzędu wysyła mieszkańcom Polski kartki z życzeniami: „Wesołych Świąt, Szczęśliwego Nowego Roku 2004”. Kartkę taką otrzymałem tuż przed świętami. Warto z niej zacytować następujący fragment:

“Oby ten rok otworzył oczy rządzącym na problemy ludzi pracy, aby zwyciężył rozsadek i wartości nadrzędne, którymi są: Człowiek, Rodzina, Praca, Godne Życie.”

W Drawsku Pomorskim biuro Samoobrony znajduje się w samym centrum miasta, przy ul. Gen. Sikorskiego 3. Przewodniczącym Zarządu Samoobrony RP Powiatu Drawskiego jest Rajmund Jurewicz, tel. 502 671701, a jego zastępcami: Marek Skotnicki, tel. 506 161681 i Krzysztof Kanarek, tel. 691 693479. Kontaktować się z nimi można dzwoniąc do nich na podane numery ich telefonów komórkowych. Osoby te proszą o informowanie ich o wszystkich patologich i nieprawidłowościach społecznych mających miejsce w ich środowiskach. (W)

F.H.U. „KOMFORT”
OKNA I DRZWI
 Mirosław Misiura
CENY PRODUCENTA!
 Drawsko Pom., ul. Kupiecka 16
 tel./fax (094) 363 61 72, 0606 122 987

PŁYTKI CERAMICZNE

Autoryzowany Przedstawiciel
 „LECHBUD”

78-500 Drawsko Pom.
 Plac Gdański 2
 tel. 36 342 08



opoczno

RABAT 5%

Drawskie drogi

JAK WYKORZYSTANO SUBWENCJĘ NA DROGI POWIATU DRAWSKIEGO

(POWIAT) Dlaczego mamy takie złe drogi powiatowe? Bo zamiast na utrzymanie dróg powiatu drawskiego, subwencję drogową wykorzystywano również na promocję, sport, kulturę i administrację. Zamiast 6,2 tys. zł wydano 4 tys. zł na 1 km dróg powiatowych.

Na utrzymanie dróg starostwo otrzymuje subwencje drogowe. W 2003 roku powiat drawski otrzymał taką subwencję w wysokości 2,6 miliona zł.



Powinna być ona przeznaczona w całości na utrzymanie 421 km dróg powiatowych. Niestety, tak się nie stało. Z wymienionej kwoty tylko 1,7 miliona zł (65,4 %) zostało wydanych na drogi.

Okazja czyni złodzieja ZAMYKAJCIE DRZWI

(ZŁOCIENIEC) 3 stycznia o godz. 18.00 nieznan sprawca wykorzystując fakt pozostawienia otwartych drzwi wchodzi do wnętrza samochodu marki Fiat 125P, skąd dokonuje kradzieży radioodtwarzacza samochodowego i portfela z zawartością dowodu osobistego i prawa jazdy wartości 300 zł na szkodę Marka K. zamieszkałego na terenie gm. Złocieniec. Postępowanie prowadzi KP Złocieniec. (red.)

Co stało się z niemałą resztą (różnicą) wynoszącą 0,9 mln zł (34,6%)?

Na to pytanie nie jest w stanie udzielić konkretnej i wyczerpującej odpowiedzi nawet starosta drawski, Stanisław Cybula. Świadczy o tym jego wypowiedź opublikowana w "Głosie Koszalińskim" z 19 grudnia 2003 r., w artykule pt. "Łatam subwencje". Wypowiedź ta jest następująca:

"Różnica? Trudno dokładnie powiedzieć, na co została wykorzystana, bo trafiła do ogólnej puli. Z tych pieniędzy część poszła na drogi, np. remont odcinka Stare Drawsko - Żerdno. **Ponadto na promocję, sport, kulturę, administrację**".

Ze względu na to, na bieżące utrzymanie 1 km drogi powiatowej w naszym powiecie wydano w 2003 roku 4 tys. zł, zamiast 6,2 tys. zł. Mniej wydano w powiecie słupskim - 2,4 tys. zł, a więcej w powiatach: kołobrzeskim - 6,5 tys. zł; koszalińskim - 5,4 tys. zł; bytowskim i lebońskim po 5,3 tys. zł.

W 2004 roku nie będzie już subwencji drogowej. Powiaty otrzymają za to w zamian większe wpływy z tytułu podatku od osób fizycznych, które mają wyrównać dochody z utraconej subwencji drogowej.

Ile powiaty będą wydawały na bieżące utrzymanie dróg, przekonamy się wkrótce jeżdżąc po nich.

JAWIN

Z ostatniej chwili: nieoficjalnie dowiedzieliśmy się, że w projekcie budżetu powiatu drawskiego na 2004 rok, na utrzymanie dróg zarezerwowano tylko 1,3 miliony zł. Oznacza to, że na utrzymanie tych dróg będzie wydane o 0,4 mln zł mniej niż w 2003 r. Tak więc koszt bieżącego utrzymania 1 km drogi będzie wynosił 3,1 tys. zł i będzie mniejszy o 0,9 tys. zł niż w 2003 r. A to oznacza dalsze pogorszenie stanu naszych powiatowych dróg w 2004 roku.

List do złodziei

O TEMPORA, O MORES

(ZŁOCIENIEC) W drugi dzień świąt Bożego Narodzenia na tablicy ogłoszeń przy głównym skrzyżowaniu w śródmieściu Złocienca, pojawiło się ogłoszenie następującej treści, cyt.: **ZŁODZIEJU.** Ukradłeś mi portfel podczas Mszy świętej (tu podana godzina). Dobrze, weź sobie wszystko, co w nim znalazłeś, ale oddaj dokumenty, które są mi niezbędne do codziennego funkcjonowania. (Bez podpisu).

Wydarzenie uznaliśmy za tak kuriozalne, że prosimy osobę poszkodowaną o kontakt z nami i poinformowanie o finale sprawy. Czy złodziej oddał dokumenty? A może nie przeczytał dramatycznego ogłoszenia i dopiero teraz, w trakcie lektury Tygodnika, ruszyło go sumienie? Złodzieju, ty też możesz przecież zadzwonić do nas i przekazać nam informację, gdzie znajduje się pusty już portfel, alez dokumentami. Prosimy, pomóż nam w napisaniu do następnego numeru Tygodnika czegoś pozytywnego o sobie. Tyle smutnych wydarzeń wokół.

Trzy dni przed świętami, nieopodal tej samej tablicy ogłoszeń, na tym samym skrzyżowaniu, z dość sporej wysokości ktoś zjął i przywłaszczył sobie elementy

świetlnej dekoracji miasta. Pozostałość, sam stelaż oświetleniowy, uwieczniliśmy na zdjęciu.

Na dwa dni przed świętami strażacy po raz drugi złociencką choinkę dekorowali ozdobnymi światłami. Dekoracja pierwsza została w nocy porwana. (kom.)



Dla tych, co nie lubią stać w miejscu

Klub Turystyki Aktywnej

(DRAWSKO) Prawdą, zauważalną nie tylko przez ludzi zamieszkujących teren powiatu drawskiego, ale także przez coraz większą ilość osób odwiedzających nasz region jest fakt, iż pojezierze drawskie to raj dla ludzi pragnących obcować z naturą, to także idealne miejsce do realizacji wielu wydarzeń turystycznych. Inicjatywa naszego klubu wychodzi naprzeciw wszelkiego rodzaju pomysłom, mającym promować zdrowy styl życia, a przede wszystkim ma być szansą dla amatorów aktywnego wypoczynku i zabawy.

Tematy, którymi pragniemy zająć zainteresowanych oraz realizować w teorii i praktyce to m.in. spływy przepławowe (forma spływów przez dzikie rzeki z wieloma przeszkodami w tym nocne i zimowe), strzelectwo, broń pneumatyczna i paint ball, marsze przepławowe, off-road samochodowy i rowerowy, wspinaczka, robienie mostów linowych oraz wiele innych.

Plusem powyższej inicjatywy jest fakt, iż można zdobyć doświadczenie, zarówno w organizacji wielu imprez, korzystania z form aktywnego wypoczynku, zdobyć wiedzę, którą w praktyce można wykorzystać w przyszłości. W dzisiejszych czasach cenne jest każde doświadczenie, szczególnie dla ludzi młodych, stojących niejednokrotnie przed wyborem zawodu czy też drogi życiowej. Każdy zainteresowany ma szansę zaistnieć w pracach klubu. Pragniemy przełamać monotonię lokalnego życia oraz sprawić, aby turystyka była postrzegana z pasją i zainteresowaniem.

Nasze najbliższe imprezy to:

17-18-01-04 marsz przepławowy;
6-7-8-01-04 rajd rowerowy szlakiem Wałów Pomorskich; luty 04 zimowy spływ kajakowy;

Wszelkich informacji udzielamy pod numerami telefonów: 603744450 Norbert Zbróg; 606616142 Tomasz Czapski; 506 787 592 Tomasz Jasyk.

Zainteresowanych zapraszamy! (red.)



POWIATOWE KRYMINAŁKI

SZYBOTŁUK

(DRAWSKO POMORSKIE)

27 grudnia 5 minut po północy nieustalony sprawca przy użyciu nieustalonego narzędzia dokonał wybitcia tylnej szyby w samochodzie osobowym marki Opel Astra wartości 400 zł. Wandal działał na szkodę Tomasza S. (zam. O. pow. Drawsko Pomorskie). Postępowanie prowadzi KPP Drawsko Pomorskie.

WŁAM PRZY LEŚNIKÓW...

(CZAPLINEK) 21 grudnia o godz. 16.30 przy ul. Leśników z nie zamkniętego samochodu marki VW Golf, skradziono szaszkę z paszportem, dowodem rejestracyjnym, prawem jazdy i pieniędzmi w kwocie 6700 złotych na szkodę Antoniego A., lat 54 (zam. S., pow. drawski). Postępowanie prowadzi KP Czaplonek.

I MICKIEWICZA

(DRAWSKO POMORSKIE)

28 grudnia o godz. 17.00 przy ul. Mickiewicza nieznany sprawca po uprzednim otworzeniu nieustalonym narzędziem drzwi, dostał się do wnętrza samochodu marki VW Bus, skąd dokonał kradzieży panelu radioodtwarzacza samochodowego CD o wartości 170 zł. Sprawca działał na szkodę Grażyny T. (zam. Drawsko Pomorskie). Postępowanie prowadzi KPP Drawsko Pomorskie.

KOPACZ DRZWI

(NĘTNO) 29 grudnia o godz.

18.00 Bogdan Sz. lat 39 (zam. N., gm. Drawsko Pomorskie) kopiąc dokonał zniszczenia drzwi w samochodzie osobowym marki „Renault Clio” o wartości 500 zł na szkodę Marka K. (zam. L., gm. Drawsko Pomorskie). Postępowanie prowadzi KPP w Drawsku Pomorskim.

ŻEGNAJ, SONY!

(CZAPLINEK) 21 grudnia o godz. 20.00 przy ul. Wałęckiej, po uprzednim wybitciu szyby w drzwiach bocznych samochodu osobowego Opel Kadett, nieznani sprawcy dokonali kradzieży radia marki Sony o wartości 400 zł. Poszkodowany Andrzej P. (lat 54, zam. C., pow. drawski). Postępowanie prowadzi KP Czaplonek.

KRADZIEŻ PIENIĘDZY

(DRAWSKO POM.) 2 stycznia 2004 r. o godzinie 15.00 Mariusz W. (zam. Drawsko Pomorskie) dokonał kradzieży pieniędzy w kwocie 4000 złotych, czym działał na szkodę Anny K. (zam. Łobez). Postępowanie prowadzi KPP Drawsko Pomorskie.

KAJAK ODPLYNAŁ

(CZAPLINEK) 2 stycznia o godz. 22.00 przy ul. Poznańskiej dokonano włamania poprzez zerwanie klódek na drzwiach wejściowych do magazynu, skąd skradziono plastikowy kajak oraz elektronarzędzia. Straty 2.500 zł na szkodę Tomasza Ż. z Czaplina. Postępowanie prowadzi KP w Czaplunku.

PRZYKOŁOWAŁ DO ŁABĘDZI

(ŁABĘDZIE) 3 stycznia o godz. 9.15 na drodze ujawniono samochód marki „Ford Sierra”, który został skradziony w dniu 01.01.2004 r. na terenie Kołobrzegu. Postępowanie prowadzi KPP w Drawsku Pomorskim

OKRADLI PRIME

(BONIN) 29 grudnia o godz. 22.00 z magazynu Spółki „PRIMA-FARMS” w Boninie dokonano kradzieży worków nawozu sztucznego (saletry – 1500 kg) o wartości 1 tys. zł na szkodę Spółki „PRIMA-FARMS” w Czaplunku. Postępowanie prowadzi KP w Kalisz Pom.

BUTELKOWY

SZYBOTŁUK

(DRAWSKO POMORSKIE) 31 grudnia o godz. 17.30 na ul. Piłsudskiego przez zbitcie szyby butelką dokonano zniszczenia mienia o wartości 500 zł na szkodę Lidii U. (zam. w Drawsku Pomorskim). Postępowanie prowadzi KPP w Drawsku Pomorskim.

WŁAM PO GOŁDĘ I SZŁUGI

(ZŁOCIENIEC) 30 grudnia o godz. 20.00 na ul. Brzozowej po uprzednim wyważeniu drzwi wejściowych sklepu dokonano kradzieży alkoholu i papierosów o łącznej wartości 700 złotych na szkodę Beaty W. (zam. Z. pow. drawski). Postępowanie prowadzi KP Złocieniec.



Recznik prasowy policji powiatowej w Drawsku Anna Młynarczyk

JAK KAMFORA

W „FENIKSIE”

(DRAWSKO POMORSKIE)

W nocy z 31 grudnia 2003 r. na 1 stycznia 2004 r. w trakcie zabawy sylwestrowej w kawiarni „Fenix” z kieszeni kurtki pozostawionej na krześle skradziono telefon komórkowy marki „Nokia” 6100. Straty 1.000 zł na szkodę Arkadiusza J. (zam. Z. powiat drawski). Postępowanie prowadzi KP w Złocienku.

CYGANKI OKRADŁY

STARUSZKĘ

(CZAPLINEK) 2 stycznia o godz. 15.45 przy ul. Toruńskiej do mieszkania przyszły dwie kobiety narodowości cygańskiej, które pod pretekstem sprzedaży towarów, wykorzystując nieuważę właścicielki z szuflady kredensu dokonały kradzieży pieniędzy w kwocie 1450 zł, działając na szkodę 71-letniej Cecylii C. Postępowanie prowadzi KP Czaplonek.

17-latek spowodował wypadek

NIEMIEC UDERZYŁ W POLONEZA

(KALISZ POMORSKI) 29 grudnia o godz. 18.00 przy ul. Dworcowej kierujący bez uprawnień samochodem osobowym marki „Seat Toledo”, Paweł W. lat 17 (zam. Kassel - Niemcy) na widok radiowozu, w celu uniknięcia kontroli wyjechał z drogi podporządkowanej, a następnie przekroczył oś jezdni i zderzył się czołowo z jadącym prawidłowo samochodem osobowym marki „Polonez”, kierowanym przez Radosława S. lat 18 (zam. Biały Zdrój., gm. Kalisz Pomorski).

W wyniku wypadku obrażeń doznał kierujący samochodem „Polonez” oraz pasażerowie tego samochodu tj. Wojciech S. lat 23 (zam. Biały Zdrój., gm. Kalisz Pomorski), Sławomir B.

lat 23 (zam. Biały Zdrój, gm. Kalisz Pomorski) oraz Sebastian W. lat 18 (zam. Biały Zdrój., gm. Kalisz Pomorski). Postępowanie prowadzi KP w Kaliszu Pomorskim. (red.)

Uszkodzili stacyjkę

NIEUdana PRÓBA KRADZIEŻY

(DRAWSKO POMORSKIE) 22 grudnia o godz. 22.00 przy ul. Królewieckiej, po wyłamaniu zamka drzwi wejściowych do kabiny, nieznani sprawcy dokonali uszkodzenia stacyjki zapłonowej w samochodzie dostawczym Ford Transit. Straty poniósł Zbigniew Z. (lat 43, zam. D. pow. drawski). Wartość samochodu wynosiła 25 tys. zł. Postępowanie prowadzi KPP Drawsko Pomorskie. (red.)

Włamywacz zatrzymany w pościgu

ZAKOSIŁ PRZY KŁOSACH

(DRAWSKO POMORSKIE) 29 grudnia o godz. 17.00 przy ul. Kłosa poprzez zerwanie klódek dokonano włamania do pomieszczenia gospodarczego, skąd skradziono klucze samochodowe oraz inne narzędzia o wartości 150 zł na szkodę Sławomira S. (zam. Drawsko Pomorskie). Sprawca zatrzymany w bezpośrednim pościgu. Postępowanie prowadzi KPP w Drawsku Pomorskim. (red.)

Współpracownik "tygodnika" Zdzisław Janusz Winiarski zwrócił się do Urzędu Skarbowego w Drawsku Pomorskim o udzielenie mu pisemnej odpowiedzi na jego kilkanaście pisemnych pytań. Oto odpowiedź udzielona mu przez Naczelnika tego urzędu:

ZASADY PRZYJMOWANIA DO PRACY W URZĘDZIE SKARBOWYM W DRAWSKU

(DRAWSKO) W związku z pismem złożonym w Urzędzie Skarbowym w dniu 1 grudnia 2003 r. dotyczącego struktury wykształcenia pracowników korpusu służby cywilnej, w załączeniu przedkładam żądane informacje.

Jednocześnie wyjaśniam, że wszyscy zatrudnieni pracownicy spełniają wymogi kwalifikacyjne dotyczące wykształcenia. Co do oceny czy Urząd obecnie zatrudnia wystarczającą ilość pracowników z wyższym wykształceniem, to moim zdaniem odpowiedzieć należy twierdząco, co nie może oznaczać, iż nie należy osiągniętego poziomu podwyższać.

Nawiązanie stosunku pracy w służbie cywilnej reguluje ustawa z dnia 18 grudnia 1998 r. o służbie cywilnej (Dz. U. Nr 49 poz. 483 z 1999 r. z późniejszymi zmianami). Zgodnie z art. 22 teże ustawy Naczelnik Urzędu Skarbowego ma obowiązek upowszechnić informacje o wolnych stanowiskach pracy w służbie cywilnej poprzez umieszczenie ogłoszenia w miejscu ogólnie dostępnym. W praktyce przyjęto, iż ogłoszenie o wolnym stanowisku zamieszczane jest w Biuletynie Służby Cywilnej, na stronie internetowej Izby Skarbowej w Szczecinie, na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Skarbowego w Drawsku Pomorskim.

Przykładowe ogłoszenie przesyłam w załączeniu.

Złożone przez kandydatów oferty są wstępnie analizowane przez komórkę ds. kadr pod względem formalnym. Podania spełnia-

jące kryteria określone w ogłoszeniu rozpatruje powołany przez Naczelnika Urzędu Skarbowego zespół. Formy rekrutacji przyjmuje się w zależności od ilości zgłoszonych ofert, np.

I etap - kandydaci piszą test ze znajomości przepisów podatkowych, materialnych, proceduralnych, ustawy o służbie cywilnej a czasem ze znajomości języka obcego,

II etap - kandydaci uzyskujący najlepsze wyniki są proszeni na rozmowę kwalifikacyjną przez przewodniczącego zespołu. Zespół po przeprowadzonych rozmowach typuje do dalszego etapu 2 do 3 osób.

III etap - rozmowa kandydatów z Naczelnikiem Urzędu Skarbowego, który z przedstawionej grupy osób wybiera właściwego kandydata na przyszłego pracownika służby cywilnej.

Jeżeli na wolne stanowisko zgłasza się niewielu kandydatów, rezygnuje się z części pisemnej.

Czy w takiej sytuacji jest możliwe zatrudnienie pracownika w Urzędzie "po kumotersku"? Pozostawiam to ocenie czytelnikom Pańskiej Gazety. Dla jasności sprawy uprzejmie informuję, że urzędy skarbowe funkcjonują w formie jednostek budżetowych, zatem zarówno fundusz płac jak i ilość etatów jest limitowana. Zatem zmniejszenie lub zwiększenie liczby osób zatrudnionych nie leży w kompetencjach Naczelnika Urzędu Skarbowego.

Mam nadzieję, że interesujące Pana zagadnienie wyjaśniłam wyczerpująco.

10 grudnia 2003 r.

Z poważaniem
Renata Bartkowska
Naczelnik Urzędu Skarbowego

Struktura zatrudnionych w Urzędzie Skarbowym w Drawsku Pomorskim wg. wykształcenia urzędników na dzień 10 grudnia 2003 r.

Lp	Wyszczególnienie	Ilość	%
1	Łącznie pracownicy Służby cywilnej	80	100
	w tym wykształcenie :		
	- wyższe	53	66,3
	- średnie	27	33,7
	podyplomowe	11	13,7
2	Wykształcenie wyższe :	53	100
	w tym :		
	- magisterskie	46	86,8
	- inżynierskie	4	7,5
	- licencjat	3	5,7
3	Stanowiska kadry Kierowniczej	12	100
	w tym z wyższym wykształceniem	12	100
	- magisterskim	11	91,6
	- inżynierskim,	1	8,4
	w tym podyplomowe	8	66,6
4	Rodzaje wykształcenia Wyższego :	53	100
	- ekonomiczne	26	49,1
	- prawnicze	9	17
	- administracyjne	4	7,5
	- informatyczne	1	1,9
	- rolnicze	7	13,2
	- techniczne	2	3,8
	- inne	4	7,5

PRZYKŁADOWA OFERTA PRACY W US W DRAWSKU POMORSKIM

Urząd Skarbowy w Drawsku Pomorskim

Naczelnik poszukuje kandydatów na stanowisko **Inspektora lub referenta** w dziale podatku dochodowego od osób fizycznych i prawnych

Liczba lub wymiar etatu : 1

Główne obowiązki: prowadzenie podatkowych akt wymiarowych, dokonywanie wstępnej kontroli formalnej i merytorycznej składanych deklaracji miesięcznych i zeznań podatkowych, prowadzenie postępowań podatkowych i odwoławczych, orzecznictwo w sprawach podatkowych należących do zakresu działania stanowiska, dokonywanie kontroli podatkowej,

Wykształcenie: wyższe

Wymagania konieczne: znajomość przepisów prawa podatkowego, zdolność analitycznego myślenia, samodzielność oraz inicjatywa w działaniu, umiejętność obsługi komputera,

Wymagania pożądane: umiejętność pracy w zespole, odporność na stres, umiejętność redagowania pism urzędowych, znajomość języka obcego,

Wymagane dokumenty i oświadczenia:

- kopia pierwszych trzech stron dowodu osobistego,
- kopie dokumentów potwierdzających wykształcenie,
- oświadczenie kandydata o korzystaniu z pełni praw publicznych i o niekaralności za przestępstwa popełnione umyślnie,
- oświadczenie kandydata o wyrażeniu zgody na przetwarzanie danych osobowych do celów rekrutacji,
- życiorys i list motywacyjny,
- kopie innych dokumentów potwierdzających posiadane kwalifikacje,
- kopie świadectw pracy,

Dokumenty należy składać lub przysyłać do :
15.01.2004r. pod adresem

**Urząd Skarbowy ul. Piłsudskiego 35/37
78-500 Drawsko Pomorskie**

Oferty odrzucone będą komisyjnie niszczone. Kandydaci zakwalifikowani będą powiadomieni telefonicznie o terminie rozmowy wstępnej. Dodatkowe informacje można uzyskać pod numerem (094) 36-338-82.
[tytuły w tekście pochodzą od redakcji]

Wybili szybę w fordzie

Niebezpieczne zabawy małych

(DRAWSKO POMORSKIE) 26 grudnia o godz. 16.35 przy ul. Starogardzkiej Marcin C. (lat 14, zam. D., pow. drawski) i Piotr K. (lat 13, zam. K. pow. drawski) rzucając kawałkami cegły w będący w ruchu samochód

osobowy marki Ford Mondeo, dokonali zniszczenia przedniej szyby o wartości 1500 zł. Młodzi ludzie działali na szkodę Dominika P. (zam. Szczecin). Postępowanie prowadzi KPP Drawsko Pomorskie. (red.)

LIST

Drawsko Pomorskie, grudzień 2003 r.



Redakcja
Tygodnika
Pojezierza Drawskiego

NA CO MOŻE LICZYĆ WIERNY WYBORCA???

Szanowna Redakcjo Tygodnika Pojezierza Drawskiego w Złocięncu. Szanowny Panie Redaktorze.

Uprzejmie informuję Państwa, że z przyjemnością czytam TYGODNIK, gdyż można się z niego dowiedzieć o wielu sprawach i oświecić swoją osobowość.

W pierwszym numerze opisało stan zanieczyszczenia Drawy – to jest szczerą prawdą. W kolejnym podano kasę urzędników miejskich. Dalej - powiatowych, radnych, ojców miast i szefów powiatu.

Wydaje się, że ci wielcy ludzie szybko zapominają, kto i w jakim celu ich wybrał, dzięki komu mogą mieć spokojne głowy i niezłe w przyszłości świadczenia. Nie wiedzą, a może nie chcą wiedzieć, jak przyszło teraz żyć dawnej klasie robotniczej.

Odpowiednio wcześniej prasa podała, że dzięki odzyskiwaniu odpadów żywnościowych – poligonowych, przez biednych i głodnych, mogą ci ostatni jeszcze jakoś egzystować.

Należało by wspomnieć, co dzięki miłośnicom nam panującym zostało stracone w gospodarce w ostatnich latach, w przemyśle i w rolnictwie. Należy pokazać, jak obecnie wyglądają dawne zakłady pracy. I tak: Zakłady Wełniane w Złocięncu, POM Złocieniec, Zakłady Ziemiaczane w Jankowie – co się zmieniło w przeliczeniu na ilość miejsc pracy - Zakłady Mleczarskie, Zakłady Meblowe, Zakłady Zbożowe, Zakłady Mięsne oraz Zakłady Rolne na terenie powiatu drawskiego. Do tego,

Zatoczył się i go potrącili ZAPOMNIAŁ, KTÓRĄ STRONĄ SIĘ CHODZI

(ZŁOCIENIEC) 30 grudnia o godz. 18.00 Lech K. zam. w Drawsku Pom. kierując samochodem osobowym marki „Seat Terra” uderzył w idącego prawą stroną jezdni, który zataczając się nagle wtargnął na jezdnię.

20-letni Łukasz K. znajdował się w stanie nietrzeźwym. Łukasz K. ze stłuczeniem lewego podudzia i głowy przewieziony został do Szpitala Powiatowego w Drawsku Pomorskim. Postępowanie prowadzi KP Złocieniec. (red.)

dawne Zakłady Kruszyw Mineralnych koło Mielenka – teren wygląda tam jak przed lub po okresie lodowcowym lub po trzęsieniu ziemi.

Grunty rolne – setki hektarów w sezonie letnim kwitną w kolorach tęczy i w niedługim okresie czasu będą tam różne krzewy i drzewa, a może nawet będzie się zbierać grzybki.

Przed wyborem na poszczególne funkcje i stanowiska, obecnie panujący obiecywali, co tylko było możliwe do zaoferowania – jednak bardzo szybko o tym zapomnieli (tak się dzieje od szczebla gminnego do samej wierzuszki).

Władze, bez względu na opcję, stan i pochodzenie, mają na względzie przede wszystkim własny interes. Dla przykładu: Redakcja powinna ustalić, kto jest właścicielem (i za ile) – gruntów nad jeziorem Lubie, od wsi Gudowo do wsi Linowo (...).

Gazeta Wyborcza, z dnia 8 grudnia 2003 roku, podała dane pt. Polska Lista Płac 2003. Odcinek 4. Od 7000 złotych /zarobki miesięczne, brutto/ do 380 000 złotych /100 000 dolarów/.

Należałoby wyjaśnić przeciętnemu śmiertelnikowi – jak to się odnosi do przeciętnego zarobku, zasiłku i co może na ten temat wiedzieć przeciętny dawny chłop i robotnik. Może da się wyjaśnić, czy wystarcza tym nowobogackim nadludziom, pochodzącym z super rasy, na utrzymanie.

Przy okazji; czy przeciętny śmiertelnik może liczyć na pracę we własnym kraju, na kawałek własnoręcznie zarobionego chleba, czy będzie musiał żyć ze śmietnika i chwalić władzę?

Czy najstarsza grupa już nie potrzebnych ludzi będzie zmuszona popierać władzę czynem – umierając przed terminem. Jak taki stan ma się do poziomu moralności? Czy wyżej wymienieni mają poczucie godności?

Jeżeli ojciec jednego z miast w ciągu obecnej kadencji ma już cztery razy podnoszone płace, a zero nowych miejsc pracy i żadnych widoków na przyszłość dla głodującej grupy istot ludzkich – co może się jeszcze wydarzyć? Malowanie krawężników i sadzenie kwiatków przerabialiśmy już dawniej; na co mogą liczyć wierni wyborcy???

Z poważaniem
Kazimierz Malinowski

PODATEK ROLNY

(ZŁOCIENIEC) Burmistrz Miasta i Gminy Złocieniec informuje, że z dniem 1 stycznia 2004 roku wchodzi w życie ustawa z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.

Ustawa uznaje za ubezpieczenia obowiązkowe między innymi: 1. Ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej rolników z tytułu posiadania gospodarstwa rolnego. 2. Ubezpieczenie budynków wchodzących w skład gospodarstwa rolnego od ognia i innych zdarzeń losowych.

Podmiotami zobowiązanymi do zawarcia umów ubezpieczeń obowiązkowych w rolnictwie są rolnicy, w których

posiadaniu lub współposiadaniu jest gospodarstwo rolne. Rolnik, który nie spełnił obowiązku zawarcia umowy ubezpieczenia, jest obowiązany wnieść opłatę, której wysokość wynosi: 1. W ubezpieczeniu OC rolników – równowartość w złotych 30 euro. 2. W ubezpieczeniu budynków rolniczych – równowartość w złotych 100 euro.

Wniesienie tych opłat nie powoduje udzielenia rolnikowi ochrony ubezpieczeniowej i nie zwalnia go z obowiązku zawarcia umowy ubezpieczenia.

Zgodnie z przepisami ustawy, do przeprowadzenia kontroli spełnienia przez rolników obowiązku ubezpieczenia OC i ubezpieczenia budynków rolniczych, jest obowiązany burmistrz, wójt, prezydent miasta właściwy ze względu na położenie gospodarstwa lub miejsca zamieszkania rolnika, zaś organem uprawnionym do kontroli jest starosta.

Spełnienie obowiązku ubezpieczenia ustala się na podstawie polisy lub innego dokumentu ubezpieczenia wystawionego przez zakład ubezpieczeń. (R)

SESJA UROCZYSTA, OSTATNIA W ROKU

(ZŁOCIENIEC) W samo południe, 29 grudnia 2003 roku, w sali budynku przy ulicy Wolności 6 w Złocięncu, rozpoczęła się druga część sesji miejscowego samorządu. Ta część samorządowego spotkania miała charakter uroczysty.

Pierwsza część obrad rozpoczęła się o 9.00 w sali narad Ratusza. Przewidziano osiem punktów problemowych. Punkt szósty miał 12 podpunktów – dotyczył podejmowania uchwał szczegółowych.

Część druga upłynęła pod znakiem udziału w niej przedszkolaków. Dzieci, na dodatek, przyszły z rodzicami. Rodzice chcieli nie tylko zo-

baczyć swe pociechy na scenie podczas okolicznościowego występu, ale i bliżej przyjrzeć się złocienieckiej władzy. Wielu z nich w ogóle pierwszy raz miało taką okazję. – To było dla nas bardzo miłe, bo myśleliśmy, że dzieci przyjdą tylko ze swoimi wychowawczyniami, a tu – proszę, przyszli też rodzice – powiedział Tygodnikowi wysoki urzędnik złocienieckiego magistratu. Odczuliśmy ich życzliwość dla nas, skupienie nad tym, co sprawozdawaliśmy na koniec roku, przyjeśliśmy i odwzajemniliśmy życzenia.

W południe w auli przy Starym Rynku oglądaliśmy nie tylko występy dzieci z Przedszkola Miejskiego w Złocięncu, ale również byliśmy świadkami prac o wymiarze artystycznym miejscowych ludzi sztuki, różnych jej gatunków.

Wysłuchaliśmy sprawozdania Przewodniczącego Rady Miasta i Gminy Złocieniec, mgra Henryka Uchrońskiego. Wystąpienie dotyczyło działalności Rady w całym minionym 2003 roku.

Burmistrz Miasta i Gminy Złocieniec, mgr inż. Waldemar Włodarczyk, także złożył sprawozdanie ze swej pracy za ten rok.

Na koniec byliśmy świadkami i adresatami kilku wystąpień okolicznościowych przeplatanych życzeniami z okazji stojącego za drzwiami Nowego 2004 Roku, który już z nami. (sa)

PROJEKT BUDŻETU PRZYJĘTY PRZEZ BURMISTRZA

(ZŁOCIENIEC) Bardzo kontrowersyjny projekt budżetu gminy Złocieniec na 2004 rok w ostatnim miesiącu minionego roku został przyjęty przez burmistrza Waldemara Włodarczyka. Odbyło się to na podstawie Ustawy o Samorządzie Gminnym.

Po stronie dochodów mamy kwotę 21 409 461 złotych. Po stronie wydatków 24 368 670 złotych. Deficyt budżetowy urzędnicy zaplanowali w wysokości 2 959 209 złotych. (t)

Ostoja mętów i narkomanów

NAWYŻSZY CZAS NA ROZBIÓRKĘ RUIN!

(DRAWSKO) Znane wszystkim drawszczanom ruiny, sąsiadujące z

byłą strzelnicą sportową, których budowę rozpoczęto w słusznym



okresie – ostatnio opasano specjalną biało-czerwoną taśmą ostrzegawczą. Na zniszczonych, ceglanych murach ruiny umieszczono natomiast złote tablice ostrzegawcze ze stosownymi napisami: “UWAGA! Budynek grozi zawaleniem” oraz “Teren rozbiórki. Wstęp zabroniony”.

Taki jest koniec mrzonki jednego ze znanych (głównie z kultury wobec pacjentów) drawskich lekarzy, który w czasie wolnym od leczenia szerzył i rozwijał przyjaźń polsko-radziecką poprzez działalność w TPPR.

Budynek ten postawił z pełnym zapałem i tempem charakterystycznym dla ówczesnego okresu przede wszystkim po to, aby leczyć w nim fanatycznych wielbicieli trunków wysokowych, którzy uzależnili się od nich do tego stopnia, aż w końcu stali się z własnej woli naprawdę chorymi, wymagającymi stałej opieki lekarskiej w specjalnym ośrodku. *SKORPION*

RECITAL TAKŻE DLA SPONSORÓW

(ZŁOCIENIEC) Brak odwagi, pomysłów i umiejętności w reformowaniu tego, co nazywamy wydawaniem samorządowych pieniędzy na tzw. życie kulturalne, w Złocieniu owocuje też tym, że na co dzień tych środków w gminie szuka się u sponsorów. Jeśli przypomnimy, że na ten rok w tej dziedzinie ma być wydana kwota 630 000 złotych, a w mieście nadal nie będzie kina, biblioteki i wyspecjalizowanej placówki artystyczno-impresaryjnej, to nie przychodzi nic innego do głowy poza stwierdzeniem, że w Złocieniu władza chce, aby tak właśnie było. No, i jest. Ta sama władza dla Olimpu zaś przeznaczyła będzie chciała 53 000 złotych.

Trzynastego grudnia w Złocienińskim Ośrodku Kultury, od pewnego czasu zwanym “kinem w kinie”, miało miejsce doroczne spotkanie sponsorów miejskiej i wiejskiej działalności kulturalnej. Jak napisano, wszystkim wspierającym kulturę wręczono podziękowania, a jedenastu przedsiębiorcom nadano tytuł Sponsor Roku 2003.

Spotkanie zakończono recitalem Małgorzaty Wirciach – na co dzień aktorki Bałtyckiego Teatru Dramatycznego w Koszalinie. *(t)*

DIETY SOŁTYSÓW

(ZŁOCIENIEC) Za co naszym sołtysom przysługują diety wypłacane za udział w pracach Rady Miasta i Gminy? Jak są obliczane? Według jakich kryteriów? W gminie Złocieniec sołtysi otrzymują diety za udział w podanych niżej pracach Rady Miasta i Gminy.

Wysokość 4,5 – krotności pełnej diety, przysługującej pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej

na obszarze kraju. Za udział w posiedzeniu stałej komisji Rady Miejskiej w Złocieniu w wysokości 4,5 – krotności diety.

W przypadku uczestniczenia sołtysa w danym dniu w więcej niż w jednym posiedzeniu komisji lub w sesji i posiedzeniu komisji, przysługuje mu tylko jedna dieta.

W razie konieczności odbycia przez sołtysa podróży służbowej, w związku z pełnieniem funkcji sołtysa, przysługuje mu zwrot kosztów

podróży według zasad ustalania należności z tytułu zwrotu kosztów podróży służbowych radnym gminy Złocieniec.

W przypadku przejazdu przez sołtysa w podróży służbowej pojazdem samochodowym nie będącym własnością gminy Złocieniec, sołtysowi przysługuje zwrot kosztów przejazdu według stawek najwyższych za jeden kilometr przebiegu pojazdu określonych w przepisach dotyczących wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju.

Powyższe ustalenia obowiązują od 1 stycznia bieżącego roku. *(t)*

Za 75 zł 50 % zniżki

Legitymacja seniora PKP

(DRAWSKO) Na stacji kolejowej w Drawsku Pomorskim można nabyć imienną legitymację seniora. Mogą ją nabyć tylko osoby, które ukończyły 60 lat. Legitymacja jest ważna przez jeden rok od daty wydania lub wskazanej przez nabywcę. W dniu 31 grudnia 2003 r. kosztowała 75 zł. Legitymacja jest ważna z dokumentem tożsamości umożliwiającym stwierdzenie wieku osoby w niej wymienionej.

Legitymacja seniora uprawnia do nabywania biletów z ulgą 50 procent: jednorazowych – na przejazd w klasie dowolnej wszystkich kategorii pociągów, przewidzianych w rozkładzie jazdy pociągów. Ulgą nie ma zastosowania w klasie 2 pociągów pospiesznych, ekspresowych i Intercity; jeżeli podróżny rozpoczyna

przejazd po godzinie 14 do godziny 20 w każdy piątek oraz 23 grudnia, 30 czerwca; 1, 14, 15, 30 i 31 lipca i sierpnia. Przy czym jako godzinę rozpoczęcia podróży należy rozumieć godzinę rozkładowego odjazdu pociągu z danej stacji. Osoby, które rozpoczęły podróż w godzinach lub dniach poprzedzających wyłączenie, mogą ją ukończyć w czasie, w którym ulga nie ma zastosowania, pod warunkiem, że odbywają przejazd bezpośrednim pociągiem.

Abonamentowych i okresowych imiennych – bez ograniczeń.

Uwaga: bez żadnych ograniczeń można korzystać z ulgi przy przejazdach w klasie pierwszej.

Wszystkie wyżej podane zasady korzystania z legitymacji seniora są w niej wydrukowane. *(Jawin)*

Zaproszenie na całonocny marsz przeprawowy

(DRAWSKO) W dniach 17-18 stycznia 2004 r. odbędzie się turystyczny marsz przeprawowy. W planie organizowanego marszu znajdziemy między innymi elementy techniki linkowych, marsz na orientację czy udzielanie pierwszej pomocy. Wszystkich chętnych, którzy nie obawiają się zimowej aury zapraszamy gorąco do wzięcia udziału w organizowanej przez pana Tomasza Jasyka imprezie. Mimo, iż większości z nas turystyka kojarzy się przede wszystkim z porą letnią to atrakcji z pewnością nie zabraknie, wrażenia murowane. Wszelkie informacje dla zainteresowanych znajdą Państwo pod numerami tel. 0-506-787-592 lub też (094) 36-35-992. *(red.)*

“PODSUMOWANIE” STOWARZYSZENIA INICJATYW SPOŁECZNO -GOSPODARCZYCH

(ZŁOCIENIEC) Burmistrz Złocienia, mgr inż. Waldemar Włodarczyk, jest także wiceprzewodniczącym Stowarzyszenia Inicjatyw Społeczno-Gospodarczych Powiatu Drawskiego. Dziesiątego grudnia uczestniczył w posiedzeniu Zarządu Stowarzyszenia. Na spotkaniu omawiano sprawy związane z opracowaniem preliminarza kosztów na 2004 rok oraz podsumowano osiągnięcia Stowarzyszenia w roku minionym. *(t)*

Mirosław Małecki zaprosił Sebastiana Milę do drawskiego gimnazjum

Noga za milion euro

- To jest niesprawiedliwe! Dziewczyny płaczą; jakim prawem chłopaki mogą wejść, a dziewczyny nie? A szczególnie te, które nie kochają wufu, wszystkie z trzeciej klasy. – strofuje żartobliwie wicedyrektor Worsowicz panów, którzy otoczyli Sebastiana Milę, w pomieszczeniu obok sali sportowej. Za drzwiami, których pilnował jeden z organizatorów, dobiegały podniecone głosy gimnazjalistów, szczególnie płci żeńskiej. Niektóre uczennice co chwilę próbowały sforsować przeszkodę i zdobyć autograf piłkarza.

- Mirek, zaczynamy, bo tam jest już gorąco. To do Mirosław Małeckiego.

Wychodzą na salę. Witają ich wrzaski, piski, oklaski. Jakby chwilę miał odbyć się mecz kadry narodowej. Wrzask przeradza się w śpiew: "Mila gola, Mila gola, taka jest kibiców wola".

- Marzenia się spełniają! – mówi do mikrofonu Mirosław Małecki. – Dzisiaj w naszej szkole wielkie święto. Gościmy reprezentanta polskiej drużyny Pawła Janasa, wielokrotnego reprezentanta Polski drużyny junio-

row, Mistrza Europy drużyny do lat 18. – Sebastiana Milę! Jeeeeeeee... Uuuuuu... Witam również naszych dyrektorów, bez których to spotkanie by się nie odbyło. Jeeeeee... Uuuuuu... Siadają za stołem i zaczynają ponadgodzinną rozmowę z uczniami.

- Do nas też kiedyś ktoś przyjechał do szkoły i myśmy słuchali tego, co mówił i rodziło się w nas zamiłowanie do sportu. Ja miałem ułatwioną sytuację, bo mój tata Stefan grał kiedyś w piłkę i w wielu sprawach mi pomógł. Był moim dobrym duchem ucząc mnie i piłki i życia, zachowywania się wobec innych – mówi Mila.

Później jeszcze wielokrotnie Sebastian będzie podkreślał rolę ojca, jako rodzica, wychowawcy, trenera, doradcy.

Mila zaczynał piłkarską karierę w Gwardii Koszalin. Do szkoły średniej chodził w Gdańsku. Mówi, że trudno mu było łączyć sport z nauką, ale po latach docenia tych wszystkich, którzy mu pomogli zrozumieć, że w życiu ważne są wszystkie sprawy; i sport, i nauka, i charakter – skromność, wrażliwość, upór. Mirosław Małecki przypomina słowa bramkarza Jerzego Dudka – Sebastian nie mówi dużo, tylko zasuwa.

- Bez ciężkiej pracy nie byłbym w stanie dojść do tego momentu, w którym obecnie się znajduję. – komentuje te słowa napastnik. Małecki za chwilę przypomina słowa trenera Manchesteru Kevina Keagana, który po meczu uznał Milę za najlepszego piłkarza na boisku. Również Tomasza Hajto,



który po meczu z Herthą znakomicie ocenił umiejętności Mili. – To dopiero początek. – mówi gość. – Żeby pójść dalej trzeba pracować i jeszcze raz pracować. Oklaski.

Później Mila odpowiada na pytania gimnazjalistów. Nie mogło nie paść pytanie o sprawy sercowe piłkarza. – Tak, spotykam się z dziewczyną. – mówi Mila i słysząc jęk zawodniczek płci pięknej pomieszany z oklaskami zaszczerość. Małecki przypomina, że gdyby jakiś klub chciał kupić Milę, Groclin odstąpił go za 2 miliony euro. Jedna noga napastnika kosztuje więc jeden milion. Copiłkarz robił pieniądze? – Część pieniędzy oddaje rodzicom. – mówi. Rodzice zawsze im pomagali i w ten sposób próbują im się chociaż w części odwdziżyć. Oklaski.

Bartek; - Czy dużo czasu poświęca pan na treningi?

- Trenuję codziennie. – mówi napastnik. - W tej chwili mam wolny tylko

święta i niedzielę. Pytany o swoich mistrzów, zaskakuje. – Adam Małysz.

- Jakie wskazówki dałby pan młodym piłkarzom? – pyta gimnazjalistka. – Niczego nowego nie wymyślę. – odpowiada. – Trzeba pracować i to jedyna rada dla młodych.

Pomysł Mirosława Małeckiego, by zaprosić Sebastiana Milę do szkoły okazał się strzałem w dziesiątkę. Ten skromny chłopak, stojący na progu wielkiej kariery, wywołał w szkole wśród młodzieży prawdziwy entuzjazm. Jednak nie poszedł na łatwiznę i nie zgrywał wielkiej gwiazdy na pokaz. Dał do myślenia; mówił szczerze i z powagą odpowiadał na nawet banalne pytania uczniów. To sprawiło, że tylko wzmacnił swój autorytet, nie tylko piłkarza, ale człowieka, który wie, czego chce.

Rajmund Jurewicz (kar)

Foto ze strony www.drawsko.pl



Piłka nożna – juniorzy

BEZ BOISK, SPRZĘTU,

(ZŁOCIENIEC) Łaknienie na dobre widowiska piłkarskie mija niemalże każdemu w chwili, gdy już bardzo czytelnie dostrzega się, kto i co może zrobić, by w Polsce rzeczywiście można było mówić o tym, że w futbolu nie jesteśmy ogonem Europy. Z tego też powodu, tylko z rzadka, bardzo nieczęsto, w mediach pojawia się przebogata przecież problematyka piłki nożnej dziecięcej i młodzieżowej. Do tego wszystkiego tak się jeszcze składa, że ta ostatnia ma na swoim koncie sukcesy, o jakich dorosła piłka może sobie tylko pomarzyć. W tym i tytuł Mistrzów Europy.

Niżej dajemy Czytelnikom TY-GODNIKA rozmowę z szesnastoletnim (!!!) piłkarzem Olimpu Złocieniec, Patrykiem Czermanowiczem. Patryk aktualnie gra w zespole juniorów młodszych klubu z nad Drawy i Wąsawy. Jest kapitanem zespołu walczącego w lidze województwa zachodniopomorskiego i już sam tylko ten fakt jest godny uwagi. Nie ma drugiego takiego skromnego miasteczka jak Złocieniec w całym województwie, którego piłkarska młodzież z fasonem potrafi grać z przeróżnymi "pogoniami" i jeszcze nimi wygrywać. Ale, bywa, że tego fasonu brakuje. W Złocieniu ostatnio to juniorzy stanowią o sportowej jakości klubu! Czy można to poczytywać za dobry prognostyk na dalsze istnienie klubu?

- Twoja inicjacja sportowa, w tym i piłkarska. Początki. Pierwsze boisko pod stopami, starsi koledzy, mecze, treningi. Pan trener, klub. No, Patryk – znamy się przecież doskonale. Proszę, mów...

Patryk Czermanowicz: - Zaczęłam zerkać w kierunku piłki, bo grali koledzy. Zaczęło mnie do nich ciągnąć. Miałem wtedy tylko osiem lat, a więc bardzo wcześnie. Koledzy, nieco starsi, zabierali mnie ze sobą na gierki na boisko przy "jedynce". Byłem w drugiej klasie podstawów-

ki. Zaczynałem w ten sposób wspólnie z Kordianem Rudzińskim. Obecnie zawodnikiem Stali Stocznia Szczecin. Udało mu się. Uczy się też w Szczecinie. W Złocieniu mieszkaliśmy przy 11 Listopada i stąd to koleżeństwo, i piłkarskie też.

Usłyszeliśmy o treningach prowadzonych w Olimpie przez pana Piotra Stefaniaka. Mieliliśmy wtedy po dziewięć lat. Od tamtego czasu poważnie gram w piłkę.

- To bardzo ważne. Spotkanie z Panem Piotrem. Z Klubem. Z kolegami i z poważnymi zawodnikami, z seniorami. Opowiadaj...

- Na pierwszym treningu zauważyłem, że wszyscy moi nowi koledzy są starsi ode mnie. Troszeczkę mnie to speszyciło. To byli już juniorzy, ale wszystko jakoś się ułożyło i z czasem na zajęciach zostałem w pełni zaakceptowany. Nie byłem ograny. Trochę może nawet surowy. Czułem to, ale za bardzo się tym nie przejmowałem. Pan Piotr Stefaniak miał wiele swoich sposobów na naukę piłki. Ten, który lubiłem najbardziej, to była gra "zielonych" przeciwko "reszcie świata". Zieloni grali w jedenastu, to był skład podstawowy, reszta świata – bywało – że i w dwudziestu. To były wciągające gry, do dziś je wspominam. Sprawę potraktowałem tak poważnie, że szybko znalazłem się w podstawowym składzie Pana Piotra z upodobaniem grając przeciwko reszcie świata. Z biegiem czasu pojawiali się inni koledzy, z którymi gram do dzisiaj.

- Debiut na prawdziwym stadionie. Pamiętasz?

- To był mecz w trampkarzach. Na rozpoczęcie sezonu na stadionie Olimpu z Orłem Białym Wałcz. Pod nieobecność pana Ryszarda Gniffke, który stał się naszym szkoleniowcem i przygotował nas do sezonu, akurat w tym meczu poprowadził nas pan Wiesław Nowik. Jedną legendę klubu. Ten był pomocnik Olimpu, mnie postawił na środku pomocy. Z Tomkiem Duszą mieliśmy być duszą gry, jak usłyszeliśmy. I byliśmy. Niezłą drużynę Orła ograliśmy 4:1. I bardzo fajnie, bo na oczach kibiców Olimpu. Tomój debiut. Na koniec, w grupie, zajęliśmy pierwsze miejsce. W finale gry o prymat przegraliśmy z Żakami Kołobrzeg 0:1. Przed własną publicznością. Boli do dzisiaj. Z Żakami zagrałem na prawej obronie. Przed Żakami pokonaliśmy Błękitnych Barwiec 2:1, Sławę odprawiliśmy z kwitkiem wynikiem 1:0. Z Żakami wystarczał nam remis do zwy-

cięstwa. Oni nas nieco podłamali bramką strzeloną pod koniec pierwszej połowy. W przerwie usłyszeliśmy od trenera to, co usłyszeliśmy i w drugiej części ruszyliśmy na całego w stylu, z jakiego Olimp jest znany. Mieliliśmy sytuacje sam na sam, np. Remig Pieprzak, ale nie udało się.

W tych meczach byliśmy prowadzeni przez pana Ryszarda Gniffke. Naszego trenera z nominacji. Na mecze jeździli z nami też panowie, śp. Andrzej Chojnacki i pan Kazimierz Chojnacki. To nas dodatkowo dopingowało. Miło to wspominać, gdyż cały czas odczuwaliśmy ich nieustanną opiekę. To nam dodawało pewności siebie, sił – no i chcieliśmy się za opiekę rewanżować grą i to nam się udawało.

Pamiętam w bramce Michała Liszko, Przemek Gniffke na stoperze, Robert Ciulkin przed nim, ja z prawej, w

Kierownikiem był pan Jerzy Księżak. Wtedy, jako trampkarz, zadebiutowałem w juniorach młodszych. W Wałczu przeciwko Orłowi. Wygraliśmy spotkanie 2:0. Zagrałem w ataku. Potem zszedłem do pomocy i już na długo zatrzymałem się na środku obrony. Tu mnie osadził kolejny trener, pan mgr Michał Osipiak.

- Przewijają się nazwiska kilku szkoleniowców. Tak nie można. Dzieci, młodzież w piłce, w sporcie w ogóle, muszą mieć kogoś stałego, jak mamę i tatę. Tak jest wszędzie.

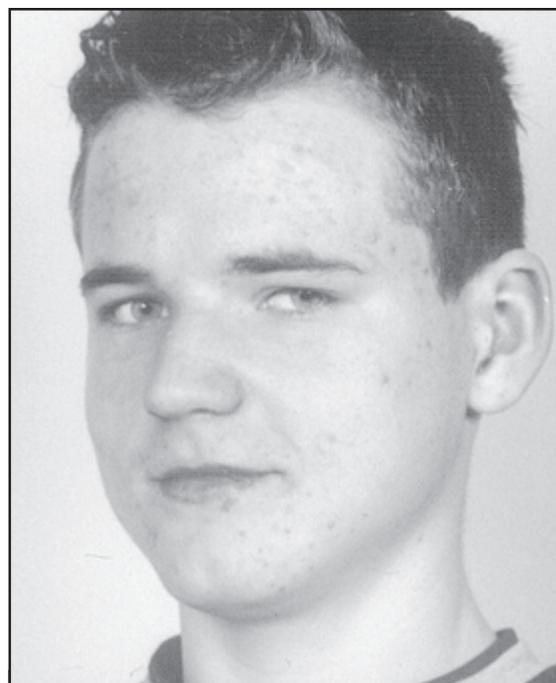
- Byliśmy w wakacje na obozie. Tam poinformowano nas, że na stałe będzie nas prowadził pan Michał Osipiak. Ucieszyliśmy się, bo to był nasz szkolny wuefista, którego w pełni akceptowaliśmy za znajomość fachu nie tylko piłkarskiego. On przeciwko nam chyba też dużo nie miał. Jednym słowem – pasujemy sobie.

- Wiesz, że jeździłem z wami na mecze. Bardzo je przeżywałem, bo nasi piłkarze potykali się z paczkami np. ze Szczecina, które ocierały się o tytuły Mistrzów Polski. Dużo tego piłkarskiego światła spadało wtedy na was. Jak też chłopaki ze Złocienia sobie poradzają?

- Jak pan pamięta, np. w Szczecinie z Arkonią drugą połowę graliśmy w dziesięciu, ale zero do zera uratowaliśmy. To co, że my jesteśmy z takiego małego miasteczka. A Groclin? To też nie potentat. To dla takich jak my, przykład, że można grać. Sebastian Miła tu w Złocieniu jako junior

opowiadał przy jednym ze stadionowych stolików, że marzy mu się gra w reprezentacji. Jako właśnie junior z kadry trenera Michała Globisza zdobył Mistrzostwo Europy. Niedawno załatwił swoją bramkę Manchester City i jego Groclin gra dalej, a Manchester też, ale tylko w lidze angielskiej. Nie ma tak, że jeden może iść dalej, a przed jego kolegą drzwi są zamknięte. Jeśli tak, to trzeba je wyważać..

- Jaka wagę przywiązujesz do treningów?



Patryk Czermanowicz. Urodzony 26 stycznia 1987 roku. Lat 16. Uczeń pierwszej klasy TECHNIKUM OCHRONY ŚRODOWISKA. Wychowawczyni mgr Romana Szewczonek. Mama Krystyna (bez pracy), ojciec Leszek pracuje (kierowca). Rodzeństwo: siostra Justyna 22 lata, brat Piotr 21 lat, siostra Sandra 4 latka.

opomocy Tomek Dusza, Rafał Leoniewski, wataku Kordian Rudziński i Remigiusz Pieprzak. Mateo Adamczewski jeszcze wtedy nie należał do naszej paczki.

- To były lata 1999/2000. Teraz już juniorzy młodsi..

- Myślałem sobie, że jak ukończę wiek trampkarza, to będę próbować grać w juniorach – młodszych oczywiście. Ale, już pod koniec rozgrywek w trampkarzach zacząłem trenować u pana Wiesława Nowika, w juniorach.

PIENIĘDZY I... CHEĆCI (?)

- Na pięć dni w tygodniu wolnych od meczów, ustaliliśmy, że trenujemy cztery razy. To dużo. Poważnie szło już od obozu w Siecinie. Stały trener, umowa co do postawy sportowej, chęć grania, nieco marzeń piłkarskich. Na treningi przychodził w komplecie stały skład, rewelacyjnie chodziła rezerwa. Frekwencja była na 80%. Taki był początek. Później to już nawet i na niektóre mecze nie było tylu ludzi, żeby można było wystawić jedną dru-

ko. Nie we wszystkich jest pełna gotowość sportowa. Z młodymi piłkarzami trzeba o tych sprawach rozmawiać na poważnie. Bo to jest poważna gra. Chodzenie na treningi ma być nagradzane grą w meczach. Z ludźmi trzeba się umawiać na konkretne zadania i pomagać im, kiedy się widzi, ile w nich niechęci do wszystkiego, zniechęcenia i lenistwa. Właśnie na takie choroby jest sport i Klub, który ma go organizować.

nie mogą trenować na jedynej w mieście nadającej do treningów płycie piłkarskiej. To zniechęca – jak mnie mam – do sportu w ogóle.

- Trudno mi o tym mówić, gdyż wiem tylko tyle, że gospodarz stadionu, pan Jarosław Kiełkiewicz, naszemu trenerowi powiedział, że juniorzy młodszy na płytę Olimpu nie mogą wchodzić w ogóle. Na niej mogą trenować tylko seniorzy i juniorzy starsi, do tego lekkoatleci, my nie. Bywa, że



W środku trener – mgr Michał Osipiak.

zynę. Wstyd. To poważny problem. Jestem kapitanem zespołu. Bywa tak, że niektórym piłkarzom zwyczajnie chce się jechać na mecz do Szczecina. Mówią: - Niemaszans. Przegramy. Po co jechać – pytają.

Ale, nawet, jak u nas nie ma ludzi, to jajeszchez Pawłem Bielakiem, z tych samych powodów, musimy grać w juniorach starszych. Tak było w Szczecinie w meczu z Pogonią Nową. Najedliśmy się wstydu, bo juniorzy młodszy Nowej Pogoni zajmowali ostatnie miejsce. Nie wygrali żadnego meczu. I akurat z nami wygrali. Powody wiadome.

- Nieszcześnie i przykrość ogromna. Ale, to wasza wina i – nieco twoja – kapitana. Jak to zamierzać zmienić, bo, jak widzę, wszystko jest w waszych rękach. No, może nie wszystko..

- Jak jest źle, to z Pawłem Bielakiem ganiamy po domach i szukamy ludzi, którzy by zagrali. Wiem, że to nie jest sposób, ale tak się ratujemy. Jest cięż-

Przeżyliśmy taki wstyd ogromny, że w meczu u nas przeciwko Błękitnym, Olimp wyszedł w ośmkę. Przeciwnicy kpili z nas, że mogą nam pożyczyć swoich graczy. Pan to widział dokładnie, bo stał pan za bramką i w tym nieszczęściu kibicował nam. Nie potrafię tak naprawdę zrozumieć niektórych swoich kolegów.

Rozmawiam o tym z kolegami, nieraz proszę, żeby nierobili jaj. Obiecują poprawę, że przyjdą na mecze, na treningi, a później ich nie ma. Potrzebna jest tutaj pomoc ze strony Klubu, gdyż tu sam trener nie wystarczy, a ja, jako kapitan, chyba jednak robię swoje.

Teraz prywatnie chodzimy na gry do hali sportowej. Zrzucają się w kilkunastu do kwoty czterdziestu złotych i mamy parkiet na dwie godziny. Ciągnie nas już do treningów, które lada dzień się zaczną. Może w ten sposób uzupełnimy braki nie tylko kadrowe, ale i czysto sportowe. Staramy się.

- Złocieniec słynie w okolicy z tego, że właśnie tacy piłkarze jak wy,

goni nas i spoza bramek.

- Natzw. skarpie może być łądowski dla śmigłowców, a nie miejsce do treningów. Piach na polancerze kolebał już setki stóp piłkarskich klubu Olimp Złocieniec. Tutaj to wszystko trwa już ponad półwieku.

- Myślę o tym żeby dla nas wszystkich tutaj utrzymać wielkie dwie ligi juniorów. Starsi mogą pójść jeszcze wyżej w tabeli. Nasz los jest zależny od nich. A o nich jestem spokojny. My, do roboty. To nasze miejsce w tabeli jest złe. Chcemy je poprawić. Niech patrzają na nas kibice. Dla nich gramy i otwarcie – jako kapitan tej drużyny – mówię o poważnych kłopotach, jakie mamy.

Na treningach mamy dużo zajęć ogólnorozwojowych. To się nam podoba. Chcielibyśmy na filmie zobaczyć choć jeden nasz mecz i w tym roku chyba to zrealizujemy. Żeby było nad czym się zastanowić, analizować, wyłapać błędy. Tato Pawła Szapiela może nam w tym.

Rozmawiał Tadeusz N osel

Tendencja rosnąca

Telefony komórkowe w starostwie

(POWIAT) Ostatnio media ujawniły, że prezydent (jego ludzie), ministrowie (ich zastępcy, itd.) wydzwonili w 2003 roku (używając do tego komórek) za... 40 (słownie: czterdzieści) milionów złotych. Za ich telefoniczne gadulstwo zapłaciliśmy oczywiście my – Polacy. Pod presją mediów wydatki na komórki dla Millera i innych "eliciarzy" obcięto o 6 milionów. Za 34 miliony zł też można sobie pogadać, ale...

Uważamy, że również w starostwie drawskim (w urzędach miejskich – o tym, za ile wydzwoniono w UM w Drawsku oraz innych samorządach napiszemy wkrótce) należałoby zacząć oszczędzać.

Z danych, jakie zamieszczamy poniżej wynika, że dotychczas wydatki te rosły. Naszym zdaniem kontrola we-



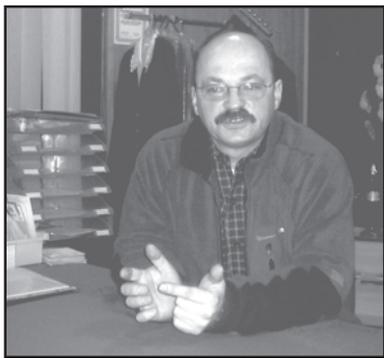
wnętrzną w starostwie powinna sprawdzić,

czy telefony wykorzystywane są do rozmów służbowych. Za prywatne rozmowy (z ciocią Jadzią, czy wujkiem Ignacym) trzeba płacić z własnej (choć i tak złożonej z naszych podatków) pensji. Co Pan na to, Panie Starosto?...

W Starostwie Powiatowym w Drawsku Pomorskim prawo do posiadania służbowego telefonu komórkowego mają tylko 4 osoby: starosta, wicestarosta, przewodniczący Rady Powiatu i pełnomocnik do spraw promocji powiatu.

Na rozmowy przeprowadzone z tych telefonów w latach 2000-2003 urząd wydał następujące kwoty: 2000 r. – 5.048,07 zł; 2001 r. – 7.562,19 zł; 2002 r. – 8.104,49 zł; styczeń – październik 2003 r – 10.627,06 zł.

Informacji tej udzielił współpracownikowi tygodnika starosta drawski, Stanisław Cybula. Dziękujemy. (Jawin)



Piotr Skrzypczak złamał monopol złocienieckiego ZUK-u (choć ten nie odpuszcza)

Jak dorobić na nieboszczykach

(DRAWSKO-ZŁOCIENIEC) Gminy Złocieniec i Czaplonek wpadły na pomysł, jak dorobić na nieboszczykach. Na podstawie wniosków zakładów komunalnych tamtejsze rady miejskie zatwierdzały uchwałami cenniki usług cmentarnych i pogrzebowych, na podstawie których słono kasowano pochówki wykonywane przez obce firmy. Tym sposobem chciały zmonopolizować rynek usług pogrzebowych. Dopiero wszczęcie postępowania antymonopolowego postawiło kres tym praktykom. Ale nie do końca.

Polskie Radio w programie I podało w grudniu 2003 r., że

■ **CODZIENNIE 200.000 POLSKICH DZIECI NIE JĘCIE- PŁEGOPOSIŁKU.**

■ **POLSKA ORTOGRAFIA NIE JEST PROSTA.** Jeżeli masz nią problem, którego sam nie potrafisz rozwiązać, to zadzwoń do Telefonicznej Poradni Językowej, wybierając numer (071) 3752-430. Poradnia ta jest prowadzona przez Towarzystwo Przyjaciół Polonistyki Wrocławskiej.

■ **Od 1 stycznia 2004 r. za energię elektryczną nie będzie już można płać w kasach Zakładów Energetycznych.** Opłaty trzeba będzie wnosić za pośrednictwem banków i poczty.

Mam przed sobą uchwały rad Złocienca i Czaplonek. Pierwsza z 15 lutego 2002 r., druga z tego samego roku, ale z grudnia. Dotyczą usług cmentarnych i pogrzebowych wykonywanych na tamtejszych cmentarzach komunalnych. W Złociencu cmentarzem zarządza Zakład Usług Komunalnych, w Czaplince - Zakład Gospodarki Komunalnej. Obie rady uchwały, że firmy pogrzebowe mają dodatkowo płacić za pochówek na cmentarzach. W Czaplince rada zapisała lapidarnie: "opłata za pochówek firm obcych - 403 zł". W Złociencu "ubrano" to w nazwę "opłaty eksploatacyjnej za wykonanie usługi pogrzebowej (pochówku) przez inny zakład pogrzebowy - 829 zł"! Na cmentarzu w Cieszynie - 276 zł. Właściwie jej nazwa powinna brzmieć - opłata zaporowa dla innych firm.

Cenniki zawierały ponad dwadzieścia pozycji usług, które obowiązywały każdego obywatela, który kiedyś umrze musi, lub jego rodzinę, która najczęściej dokonuje ceremoniału pogrzebowego. Gdy pochówków dokonywały zakłady

TEREN POD BUDOWNICTWO PRZEMYSŁOWE

(ZŁOCIENIEC) Przy ulicy Drawskiej w Złocieniu do sprzedaży przeznaczono nieruchomości nie zabudowane pod budownictwo przemysłowe. Przy ulicy Sikorskiego 1 sprzedano działkę pod budownictwo mieszkaniowe i usługi. W Lubieszewie gmina Złocieniec sprzedała działkę gruntu zabudowaną budynkiem mieszkalno-usługowym. (t)

komunalne, pobierały opłaty według cennika. Gdy chować chciały inne firmy, oprócz cennikowej musiały wnosić dodatkową opłatę, w przypadku Złocienca - "eksploatacyjną". W takim przypadku cena za pochówek dokonany przez inną firmę musiała być wyższa, niż podobna czynność wykonana przez zakład komunalny.

Pan Piotr Skrzypczak, prowadzący Zakład Usług Pogrzebowy w Drawsku Pom. oraz w gminach powiatu drawskiego uznał, że uchwała rady miejskiej Złocienca daje zarządcy cmentarza ZUK-owi - pozycję monopolisty. Skierował więc sprawę do Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów (UOKiK), by ten rozstrzygnął, kto ma rację.

10 czerwca 2003 roku dyrektor Delegatury UOKiK w Gdańsku wydał postanowienie wszczęcia postępowania antymonopolowego "w związku z podejrzeniem nadużywania przez Gminę Złocieniec pozycji dominującej na rynku organizowania usług cmentarnych polegającego na przeciwdziałaniu ukształtowania się warunków do powstania bądź rozwoju konkurencji na rynku usług pogrzebowych poprzez ustanowienie opłaty eksploatacyjnej (...)"

W uzasadnieniu dyrektor Delegatury UOKiK Roman Jarząbek napisał, że "Taka konstrukcja obciążeń przedsiębiorców wykonujących usługi pogrzebowe na obu wspomnianych cmentarzach budzi uzasadnione obawy, iż warunki konkurencji są dla części z nich ograniczone. Daje to podstawę do przyjęcia, że w opisanym przypadku nastąpiło naruszenie przepisów ustawy o ochronie konkurencji [...], co uzasadnia wszczęcie postępowania antymonopolowego przeciwko Gminie Złocieniec (...).

Mając na karku "antymonopolistów" doszło do ugody pomiędzy Gminą Złocieniec a Piotrem Skrzypczakiem. W jej wyniku, jak nas poinformował obecny podczas ugody dyr. ZUK Władysław Błażejewicz, pan Piotr Skrzypczak ma otrzymać odszkodowanie za trzy lata w wysokości 14 tysięcy złotych. Część tej sumy już otrzymał.

- Na innych cmentarzach takich opłat nie ma; w Szczecinie, Łobzie czy Świdwinie - tłumaczy swoją decyzję Skrzypczak. - Opłata eksploatacyjna to ukryty haracz. Bo jakie koszty ponosi ZUK, gdy ja wykonuję pochówek. Prawie żadnych. Rozumiem, że można mi policzyć wywóz śmieci, gdy wyrzucę jakiś odpad, wodę, gdy ją zużyję, ale ile?

Gdyby przyjrzeć się, za co ZUK pobierał owe 829 zł, to okazałoby się, że był to rzeczywiście wymyślony z palca haracz. Dodatkowo przedsiębiorcy płacili 82 zł netto za "Pozwolenie na wjazd na cmentarz w celu postawienia nagrobka i nadzór nad jego postawieniem." - Nie neguję pieniędzy za nadzór, bo ZUK musi wskazać grób, dopilnować by wszystko było zgodnie z prawem i porządkiem, ale za wjazd? - dziwi się Skrzypczak.

Po wszczęciu postępowania antymonopolowego opłata eksploatacyjna zniknęła. Jakież jednak było zdziwienie pana Skrzypczaka, gdy w grudniowym numerze naszej gazety wyczytał, że - owszem - jedna opłata zniknęła, ale za nadzór przy pochówku przedsiębiorca nie zapłaci 82 zł, lecz... 310 zł w dni robocze (za średnio trzy godziny nadzoru) i 434 poza godzinami pracy gospodarza oraz w dni wolne od pracy. I jak tu wierzyć, że ci, którzy podejmowali nową uchwałę zrozumieli, co do nich napisał Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Można tylko zapytać, czy ZUK takimi cenami (na jego wnioski radni przyjmują wysokość opłat) nie utrzymuje ciepłych posadek, które nie wymagają większego wysiłku, by "grać" na rynku, zdobywać nowych klientów, świadczyć lepsze usługi, oszczędzać. Wystarczy podnieść opłatę i po sprawie.

Kazimierz Rynkiewicz

Tak uważają rodacy

Prawdy (czy? - w Polsce) oczywiste

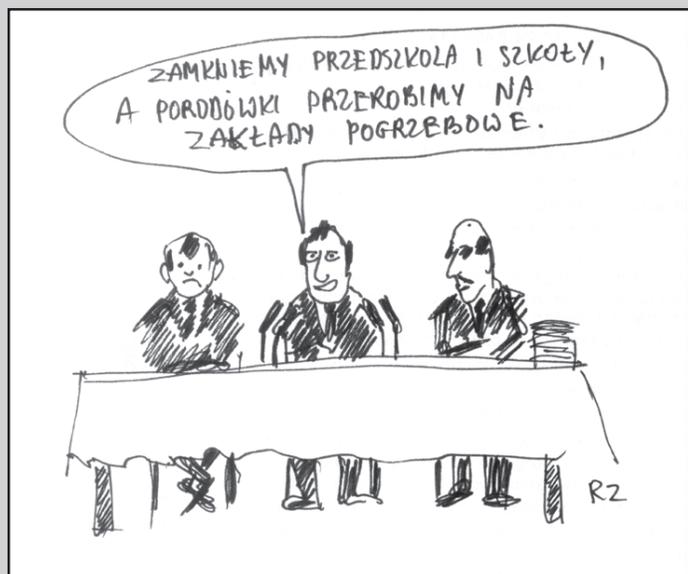
86 procent polskiego społeczeństwa w 2003 r. uważało, że jego politycy są skorumpowani.

Aby w Polsce wolnej, suwerennej, niepodległej i demokratycznej było lepiej niż jest, 70 procent polityków trzeba zmienić na fachowców. Tak uważali Polacy w 2003 r.

Wzrost gospodarczy mogą inicjować i napędzać tylko trzy podstawowe czynniki: inwestycje, eksport i konsumpcja. Tego uczy nas ekonomia.

Byli skompromitowani przez historię budowniczy komunizmu w PRL nie zbudują też cywilizowanego kapitalizmu w RP i dlatego powinni oni odejść dla dobra społeczeństwa i państwa z zajmowanych stanowisk w centralnym i terenowym aparacie władzy. Tak uważa bardzo wielu myślących, krytycznych Polaków. Aby to się jak najszybciej zrealizowało!

Żaden inteligentny redaktor naczelny nie poucza innych redaktorów, co mają, i jak mają pisać w konkurencyjnych dla niego gazetach. Taki redaktor naczelny na pewno nie powinien nigdy robić tego, co dotychczas robi. (Jawin)



Rysunkowy komentarz Zbigniewa Rogalińskiego

CENNIK REKLAM I OGŁOSZEŃ

MODUŁ PODSTAWOWY O WYMIARZE 4x5 cm
 Strony ogłoszeniowe - 17 zł + 22% VAT
 Strona pierwsza +100%; strona ostatnia +50%
 - większe reklamy to wielokrotność modułu podstawowego powiększonego o światło między szpaltami
 - 1/2 strony - 250 zł + 22% VAT, cała strona - 490 zł + 22% VAT
RABATY: 4-7 emisji - 5%, 8-12 emisji - 10%, powyżej 13 emisji - 15%
 - powyżej 25 emisji - cena do negocjacji
WKŁADKA (insert) - 0,10 zł +22% VAT za sztukę
OGŁOSZENIA OKOLICZNOŚCIOWE:
 życzenia, nekrologi - moduł podstawowy - 10 zł +VAT

JAMEX 73-155 Węgorzyno, ul. Południowa 1,
 tel. (091) 39 71 951, tel./fax (091) 39 71 681

WINIETY STACJA PALIW
 Paliwo po najniższych cenach.
 Zapraszamy codziennie od 6.00-22.00

OGRODZENIA BETONOWE I METALOWE
 - grobowce, bloczki betonowe, słupki graniczne

W "JAMEXIE" TANKUJĘ!

MIĘDZYNARODOWY KONCERN KOSMETYCZNY

zaprasza do współpracy.
 Zadzwoń lub wyślij sms-a.
 Tel. 67-2589946,
 kom. 0606667942

NIERUCHOMOŚCI

■ Oddam w dzierżawę pomieszczenie usługowo-handlowe w Łobzie. Pow. 100 m kw. + zaplecze. Tel. 0605824863
 ■ Do wynajęcia pomieszczenie na działalność gospodarczą o pow. 80 m kw w centrum Łobza. Tel. 3975856

MIESZKANIA

■ Kupię kawalerkę w Złocięcu, może być stare budownictwo. Tel. 3673744
 ■ Sprzedam mieszkanie w Resku w budynku dwurodzinnym o pow. 74 m kw., I piętro, pomieszczenie gospodarcze, ogródek. Tel. (091) 3951240 lub 0501328046
 ■ Sprzedam mieszkanie 2-pokojowe w bloku. Pow. 42 m kw. Tel. 5777995

MOTORYZACJA

■ Sprzedam samochód ciężarowy Ford Transit 2,5, rok prod. 1999, przebieg 114000. Pierwszy właściciel, stan idealny. Cena 32000 zł. Kontakt: 0602622266

INNE

■ Kredyt dla wszystkich. Zadzwoń. Tel. (094) 3673551
 ■ Błyskawiczne tłumaczenia techniczne, angielski. Tel. 0603266987
 ■ Sprzedam luksusy 100 szt., białe, cena 300 zł oraz tapczanik dziecięcy 1-

inne osobowy, rozkładany, cena 150 zł. Tel. (091) 3974485, kom. 0501102130

PRACA

■ Masz ukończone 25 lat, wykształcenie średnie, szukasz dodatkowej pracy biurowej zadzwoń. Tel. 0502991042 w godz. 8.-15.00

NIE ŻAŁUJ DROBNYCH

GAZ-TRON

Przedsiębiorstwo Handlowo - Usługowe
 78-500 Drawsko Pomorskie, ul. Gdyńska 9D
 tel./fax (094) 363 39 75

DYSTRYBUCJA:
 - gazu propan-butan butlowego
 - wszystkich gazów technicznych

HURT - DETAL

TRANSPORT DO KLIENTA

MONTAŻ I NAPRAWA INSTALACJI GAZOWYCH DO SAMOCHODÓW



To miejsce czeka na Twoją reklamę

tel. 0508 274 911

I GWIAZDKOWY TURNIEJ PIŁKI NOŻNEJ



Zdobywcy I miejsca.

(DRAWSKO) W dniu 22 grudnia 2003 roku w Drawsku Pomorskim odbył się I Gwiazdkowy Tur-

W turnieju udział wzięło 17 drużyn, które rywalizowały w 4 grupach na 2 salach sportowych



II miejsce.

niej Piłki Nożnej, dla młodzieży z Gimnazjum. Organizatorem imprezy był Urząd Miasta i Gminy w Drawsku Pom.

(w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 1 i w Szkole Podstawowej).

Zwycięscy poszczególnej grupy grali systemem „każdy z każdym” o zwycięstwo w całym turnieju. Ostatecznie najlepsza okazała się

drużyna „ORACZE”.

Wyniki finału przedstawiały się następująco: I miejsce - „ORACZE”; II miejsce - „BAKA”; III miejsce - „GALAKTIKOS”; IV miejsce - „PYTONY”.

Najlepszym strzelcem turnieju został **Michał Kwiatkowski** a najlepszym bramkarzem okazał się **Paweł Strzyż**.

Burmistrz Miasta i Gminy Drawsko Pomorskie nagrodził zwycięzców wręczając im medale, puchary i dyplomy oraz podziękował wszystkim zawodnikom za wspaniałą rywalizację.



III miejsce.

KRZYŻÓWKA NR 1

Okres stu lat	▼	Zakład piwowarski	▼	Była stolica RFN	▼	Szal z piór	▼	Błaszka na stroju ludowym
Górnik dawniej				Bolec do łączenia blach	17	Truskawkowy w słoiku		
Małpa wąskonosą	▶	8		Zemsta			15	6
Otwarcie wystawy dzieł sztuki	▶			... kaus-tyczna			Bierka szachowa	Sterta siana
Zadatek zaliczka	▶					Kolega liryka		
Uczta, sute przyjęcie		Niebieski kamień ozdobny		Gra z mydłem				2
				Najniższy głos męski	Mleczny lub bistro			
				Trunek z Cognac		Sąsiad Szkota i Walijczyka		Trefniś w talii kart
Żółty grzyb jadalny	▶	18			Miś, smakosz pędów bambusa			
Peklowany boczek		Np. „Iliada”		Narząd			Roślina na wianki	Wyrzucenie na drodze
				Z szyba	14			
					Jedna z kości podudzia		Gorący napój alkoholowy	
		3						
Lok, kędzior	▶						Wyrwa, przerwa	9
					Elektroda tranzystora			4
Drzewo z szyszkami		Popularna ryba					Nacięcie na kiju	7

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 18 utworzą rozwiązanie -
- aforyzm Włodzimierza Scisłowskiego.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----

Rozwiązania krzyżówki prosimy nadsyłać do dnia 20 stycznia na adres redakcji. Spośród prawidłowych odpowiedzi wylosujemy miesięczną prenumeratę.

reklama

Solidnie - Szybko - Tanio

OKNA

DRZWI

ROLETY

FIRMA
RACIEL
REMONTOWO-BUDOWLANA

Złocieniec,
ul. Kręta 22B

ZANIM KUPISZ OKNA
SPRAWDŹ NASZĄ OFERTĘ

Czaplinek
ul. Sikorskiego 41
tel./fax (094) 375 41 68

ZADZWOŃ 36 73 744

HUMOR

- Jak myślisz długo można wytrzymać bez wody?
- To zależy.
- Od czego?
- Czy jest piwo, czy nie.

Pracownik do szefa:
- Chciałbym prosić o trzy dni urlopu.
- Interes czy zabawa?
- Interes. Żenię się.

Mamo, zaręczyłam się z asystentem naszego doktora.
- Moje dziecko! Przecież onniema żadnej praktyki!
- To tylko ty tak myślisz mamusiu.

Drukarnia
Wydawnictwa
Polska Prasa Pomorska
Kazimierz Rynkiewicz
73-150 Łobez,
ul. Browarna 10
tel./fax (091) 397 37 30
tel.kom. 0504 531 019
e-mail: wppp1@wp.pl

Drukarnia
W zasięgu ręki

☎ wizytówki
☎ materiały reklamowe
☎ gazety do formatu B3
☎ własny skład komputerowy
☎ projekty na życzenie

☎ 091/ 39 73 730

USŁUGI
POGRZEBOWE

“Hades”

Stefan Korczyk

PROPONUJEMY GODNE WARUNKI
OSTATNIEJ POSŁUGI

- ☎ Organizacja pogrzebów - przewozy krajowe i zagraniczne
- ☎ Kremacja zwłok
- ☎ Wieńce, wiązanki
- ☎ Odzież i bielizna dla zmarłego

Pogotowie pogrzebowe całodobowe
tel. 363 58 95
78-500 Drawsko Pom.,
Ul. Piłsudskiego 21
CENTRUM HANDLOWE “DRAWA”